Nowa Lewica w Wołowie otwiera biuro posła. Na spotkaniu lokalni działacze str. 6

Właściciel domu ranny w walce z ogniem str. 3

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 47 (1751)
Rok XXXV

Czwartek,
21 listopada 2024

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)

„Tu już nie ma miejsca na błędy”

O wynikach rundy jesiennej i przygotowaniach do reszty sezonu opowiada szkoleniowiec KS Rokita - Piotr Stadnik. str. 16

PROBOSZCZ STANISŁAW MAŁYSA WYDAŁ DOBITNY DOKUMENT:

„NIE WOLNO DOTYKAĆ DZIECI WBREW ICH WOLI”

str. 5

Za oddanie i profesjonalizm! Awanse w Komendzie Powiatowej PSP w Wołowie str. 7

Co Władysław Boczar, były starosta ma wspólnego z Marszałkiem Józefem Piłsudskim? str. 9

Są dobre i złe wieści w sprawie służby zdrowia str. 4

gmina Wołów

W Lubiążu uczą samoobrony przed agresją w szkole i na ulicy str. 23

SKUP ZŁOMU PĘGÓW

ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36

REKLAMA

epr.pasa.pl 5c3de2c490

Rozmawiali o budowie ścieżki Wołów-Stary Wołów

W sprawie budowy ścieżki rowerowej Wołów - Stary Wołów władze Wołowa spotkały się z Michałem Rado, wicemarszałkiem Województwa Dolnośląskiego oraz Natalią Gołąb, członkinią Zarządu Województwa Dolnośląskiego oraz Mariuszem Wawro, wicedyrektorem DSDIK.

- Gmina Wołów sfinansowała w latach ubiegłych projekt budowy ścieżki. Zabezpieczyliśmy również środki na odszkodowania w przyszłorocznym budżecie tytułem wykupu nieruchomości - przypomina burmistrz Dariusz Chmura. - Zadanie to przebiega wzdłuż drogi wojewódzkiej, stąd potrzebne są środki na jej realizację właśnie z budżetu województwa. Cieszę się, że zarówno reprezentacja władz wojewódzkich, jak i samorządowcy z naszej gminy podtrzymały chęć realizacji przedsięwzięcia i zadeklarowały współpracę w poszukiwaniu rozwiązań - podkreśla.

W spotkaniu uczestniczyli także Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Tomków, Bohdan Stawiski - radny Powiatu Wołowskiego oraz Aleksander Korcz, kierownik wydziału infrastruktury technicznej.

- Spotkanie wicemarszałka Michała Rado oraz członkini zarządu Natalii Gołąb z władzami Wołowa w sprawie budowy ścieżki rowerowej na trasie Wołów - Stary Wołów odbyło się z mojej inicjatywy - podkreśla Bohdan Stawiski, radny i członek zarządu powiatu wołowskiego. - Efekt są pozytywne. Mamy pełną dokumentację projektową, która nie utraci terminu ważności. Chciałbym, aby na wiosnę 2025 roku zostały ustalone szczegóły finansowe tego ważnego dla naszych mieszkańców projektu. Burmistrz Chmura oraz pomysłodawca ścieżki przewodniczący Jan Tomków wyrazili pełną wolę współpracy z zarządem województwa. **kk**

Nie ma wielu chętnych na kierowika GOPS-u w Brzegu Dolnym

Burmistrz ogłosił konkurs na dyrektora Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzegu Dolnego. Obecna kierownik jednostki, Beata Sokolska ma przejść na emeryturę.

Termin składania dokumentów minął 15 listopada, o godzinie 14.00. Nowy dyrektor będzie kierował działalnością oraz organizował pracę jednostki, reprezentował ją na zewnątrz oraz realizował zadania w zakresie pomocy społecznej, świadczeń rodzinnych, funduszu alimentacyjnego, dodatków mieszkaniowych i innych wynikających z obowiązujących przepisów prawa oraz statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Postępowanie konkursowe ma zostać rozstrzygnięte do 30 dni po upływie terminu składania ofert. Nieoficjalnie wiemy, że zostały złożone dwie oferty. Jedna przez obecnego pracownika GOPS-u w Brzegu Dolnym, druga przez osobę spoza powiatu, z gminy Miękinia.

KaTa

Wołowska Spółdzielnia Mieszkaniowa
ul. T. Kościuszki 17e, Tel. 71 389 24 06

ogłasza przetarg ustny na wynajem lokalu użytkowego - garażu nr 12 przy ul. Zaułek Zielony w Wołowie:

- o **pow. użyt. 16,24 m²** (na działce o p.u. 21m²) za minimalną cenę najmu w wysokości **200,00 zł netto/m-c** +VAT.
Przetarg ustny odbędzie się dnia **29.11.2024 r. o godz. 8³⁰** w biurze Spółdzielni.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest: wniesienie wadium w kwocie 200,-zł na konto **WSM nr 13 1020 5242 0000 2902 0016 9151** oraz złożenie pisemnego oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami przetargu, do dnia **29.11.2024 r. do godz. 8⁰⁰.**
Minimalne postąpienie **wynosi 20,-zł (dwadzieścia złotych),** czas związania ofertą jeden miesiąc, kaucja wynosi jednomiesięczny czynsz ustalony w umowie najmu.

Uprawnionym do kontaktu z oferentami jest Jacek Bejnar tel. 660-747-671.
Zamawiający zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn

REKLAMA

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

OKNA
SYSTEMY OKIENNE I DRZWI Z PCV
PROSBET
WYSOKA JAKOŚĆ I NISKIE CENY
PRODUCENT
KBE SYSTEMY OKIENNE
Zbigniew Bocian
WINK HAUS
Wołów, ul. Składowa 5/3 (boczna W. Witosa)
tel. 071 389 37 96
REKLAMA

Dom Pogrzebowy Memento Mori
Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6
Świadczymy kompleksowe usługi:
- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami
Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223
REKLAMA

eprasa.pl 5c3de2c490

Właściciel domu ranny w walce z ogniem

Wołów w sobotę obudził dramatyczny widoku płonącego budynku. Mimo desperackiej próby ugaszenia ognia przez właściciela domu, jego działania zakończyły się poparzeniami. Akcja ratunkowa trwała kilka godzin, a strażacy nie tylko walczyli z ogniem, ale także dbali o zdrowie poszkodowanego mężczyzny.

Fot.OSP Krzydlina Mała

Fot.OSP Krzydlina Mała

Do tego zdarzenia doszło 16 listopada nad ranem około godziny 4:30, w Wołowie na ul. Wileńskiej. Na miejsce niezwłocznie przybyły zastępy straży pożarnej. Strażacy podjęli natychmiastowe kroki, w celu opanowania pożaru i zapobiegnięciu dalszemu rozprzestrzenianiu się ognia.

- Gdy strażacy przybyli na miejsce ogień był już dobrze widoczny, z budynku unosił się też gęsty dym - relacjonuje st. kpt. Daniel Lisiecki dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie. Płomienie trawiły składowane przy domu drewno opałowe, elewację ze styropianu i sięgały już poddasza.

- Właściciel budynku, próbował samodzielnie ugasić pożar korzystając z węża ogrodowego, niestety w wyniku podjętych działań został oparzony - dodaje dowódca. Mężczyznę opatrzyli strażacy, użyli do tego specjalnych opatrunków hydrożelowych, zapewnili mu też odpowiednią termoizolację i wsparcie psychiczne. Poszkodowanego oddano później w ręce ratowników medycznych, którzy karetką przewieźli go do szpitala.

Po intensywnych działaniach, używając aż 4 prądów wody w natarciu udało się opanować sytuację. - Po ugaszeniu płomieni, budynek musieliśmy oddymić, gdyż dym zalegał w pomieszczeniach. Przy użyciu specjalnych mierników sprawdziliśmy również czy nie ma żadnych toksycznych po pożarowych gazów - komentuje w rozmowie z Kurierem Gmin st. kpt. Daniel Lisiecki.

Pożarem objęta była na początku altanka z drewnem, a płomienie przeniosły się na dach oraz strych budynku mieszkalnego. W akcji gaśniczej brały udział jednostki: JRG Wołów, OSP Krzydlina Mała, OSP Krzydlina Wielka, OSP Stary Wołów. Naszych strażaków wspierała też jednostka OSP z Obornik Śląskich. Na miejscu była obecna również Policja i Zespół Ratownictwa Medycznego.

- Przechowywanie dużej ilości drewna opałowego lub innego łatwopalnego materiału w bliskiej odległości od budynków mieszkalnych zwiększa ryzyko szybkiego rozprzestrzenienia się ognia w przypadku pożaru. Zachowanie odpowiedniego dystansu i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa może zapobiec tragedii. Dbajmy o nasze bezpieczeństwo i uczmy się na takich zdarzeniach - apelują strażacy z OSP Krzydlina Mała, którzy brali udział w tej akcji.

dz

Fot.OSP Krzydlina Mała

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 5c3de2c490

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Są dobre i złe wieści w sprawie służby zdrowia

Przyszłość Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie oraz ogólny stan służby zdrowia w powiecie wołowskim od miesięcy budzi duże emocje. Zadłużenie na ponad 23 miliony złotych, problemy z dostępem do lekarzy i pilna potrzeba inwestycji w szpital oraz przychodnie stawiają wspólników przed ogromnym wyzwaniem. Mimo to kolejne spotkanie daje nadzieję na poprawę sytuacji. Zarówno władze powiatu, jak i gminy Wołów oraz Brzegu Dolnego deklarują wsparcie finansowe i chęć współpracy, aby stworzyć stabilne fundamenty dla rozwoju służby zdrowia w powiecie.

Fot.Zielińska

Wspólnicy chcą ratować służbę zdrowia w powiecie, choć oddział chirurgiczny dolnobrzeskiego szpitala jest zamknięty do końca roku.

Samorządowcy z Wołowa i Brzegu Dolnego spotkali się po raz pierwszy w październiku, by omówić przyszłość powiatowej służby zdrowia, deklarując również wsparcie finansowe dla zadłużonego na ponad 23 mln zł Powiatowego Centrum Medycznego. Prezes PCM Bartosz Granat zapowiedział wtedy remonty przychodni, rozwój zakładu opiekuńczo-leczniczego oraz pozyskanie lekarzy specjalistów, szczególnie pediatrów. Podkreślił, że przychodnie są w złym stanie, a szpital wymaga pilnych inwestycji, m.in. w blok operacyjny. Opozycja krytykowała brak szczegółowego planu. Mimo trudności spotkanie dało nadzieję na poprawę sytuacji dzięki współpracy gmin i powiatu.

13 listopada połączone komisje z Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym i Wołowie ponownie spotkały się, tym razem w sali sesyjnej wołowskiego Ratusza, aby wysłuchać informacji, które przygotował w sprawie Powiatowego Centrum Medycznego prezes Bartosz Granat.

Długi trzeba spłacić

Prezes PCM przedstawił aktualny stan zadłużenia spółki, wskazując, że ZUS pozostaje największym wierzycielem, z zadłużeniem wymagającym najszybszej spłaty. - ZUS wysłał nam wstępne wyliczenie, to będzie kwota rzędu 50-60 tysięcy złotych miesięcznie przez 10 lat, żeby spłacić te zaległości powstałe przed otwarciem postępowania sanacyjnego - tłumaczył prezes. Odsetki wobec ZUS, w przeciwieństwie do innych wierzycieli, nie mogą zostać umorzone, je też trzeba będzie spłacić w całości. 163 wierzycieli, którym PCM dłużny jest pieniądze zostali podzieleni na pięć grup, z różnymi terminami spłaty: od 10 lat dla ZUS po jednorazowe uregulowanie dla ostatniej grupy.

Nowi lekarze

Spotkanie przyniosło pozytywne wieści dla mieszkańców powiatu. Prezes poinformował o pozyskaniu czterech nowych lekarzy do lokalnych przychodni, a rozmowy z innymi specjalistami, takimi jak m.in. alergolog czy kardiolog są w toku. Planowane jest także przeniesienie nocnej opieki medycznej w Wołowie z przychodni z powrotem do budynku szpitala od 1 stycznia 2025 roku.

Tracą pacjentów

Problemem pozostaje odpływ pacjentów. W ciągu dwóch lat liczba zarejestrowanych w przychodniach w Wołowie i Brzegu Dolnym zmniejszyła się z 15 tysięcy do 12 tysięcy. Mieszkańcy, którzy od lat narzekają na brak lekarzy i trudny dostęp do pomocy medycznej leczą się u konkurencji np. w Lubinie, Wrocławiu czy Trzebnicy.

Włodarze cieszą się z udanej współpracy

W sali sesyjnej byli obecni wszyscy wspólnicy, którzy po prezentacji prezesa również zabrali głos. Jan Janas, starosta powiatu wołowskiego podkreślił, że kluczowym osiągnięciem jest poprawa współpracy między wspólnikami, co pozwala podejmować wspólne decyzje. Starosta przypomniał jak jeszcze niedawno gmina Wołów była wykluczana z tego procesu. Jan Janas zapowiedział, że dla niego najważniejszy jest w tej chwili rozwój diagnostyki i ośrodki zdrowia, czyli podstawowa opieka medyczna. Burmistrzowie Dariusz Chmura i Ireneusz Fura zgodzili się z tym podejściem, deklarując dalsze wsparcie w działaniach naprawczych PCM.

Zmiana na stanowisku ordynatora Oddziału Wewnętrznego

Kilka dni po spotkaniu pojawiła się jeszcze informacja, o tym, że w Powiatowym Centrum Medycznym szykuje się zmiana na stanowisku ordynatora Oddziału Wewnętrznego. Dotychczasowy kierownik, lek. Mansoor Al-Harazi zakończy współpracę w grudniu tego roku. **dz**

Lodówka społeczna w Brzegu Dolnym ma nową lokalizację

Lodówka w Brzegu Dolnym działa od około 3 lat, za inicjatywą Obywatelskiego Brzegu Dolnego i Kamila Jeżyny. Początkowo stała na osiedlu Fabrycznym za pawilonami na ulicy Wyspiańskiego. Teraz zmieniono jej miejsce.

Lodówka społeczna to inicjatywa mająca na celu ograniczenie marnowania żywności oraz pomoc osobom potrzebującym. Można zostawić w niej nadwyżki jedzenia, a także wziąć coś dla siebie. Idea opiera się na solidarności i dbałości o środowisko, łącząc wsparcie społeczne z działaniami na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Lodówka w Brzegu Dolnym, dzięki inicjatorowi Kamilowi Jeżynie oraz radnym Piotrowi Bolkowskiemu i Krzysztofowi Strzałkowskiemu, a także dzięki wsparciu Anny Judzińskiej, kierowniczce z Dziennego Domu Seniora oraz Arkadiuszowi Łuczakowi, prezesowi Zakładu Gospodarki Komunalnej, stoi obecnie z tyłu Dziennego Domu Seniora, przy ulicy Zwycięstwa.

Przez ostatnie dwa, trzy tygodnie lodówka była nieczynna. Musiała zostać dokładnie wyczyszczona czekając na dowóz w nowe miejsce. Sytuacja niepokoiła także mieszkańców, którzy zwracali uwagę, na poprzednie dość kłopotliwe miejsce, ale miejmy nadzieję, że za Dziennym Domem Seniora, w miejscu dostępnym, oświetlonym i monitorowanym będzie funkcjonować i będzie wsparciem dla osób potrzebujących.

KaTa

Fot.Fb

Lodówka społeczna na ul. Zwycięstwa w Brzegu Dolnym

eprasa.pl 5c3de2c490

Proboszcz Stanisław Małysa wydał dobitny dokument: „Nie wolno dotykać dzieci wbrew ich woli”

Na parafii, w szkole czy innej instytucji, gdzie dorosły ma kontakt z dzieckiem, musi być wyznaczona osoba zaufania społecznego. Sprawdziliśmy jak to wygląda w naszym powiecie. Proboszcz Stanisław Małysa opublikował na stronie parafii dokument, w którym między innymi czytamy, że duchownym zabrania się przewożenia dzieci ich samochodem, nie mogą też przebywać z małoletnim sam na sam. Wszystkie osoby, które mają kontakt z dziećmi muszą mieć zaświadczenie, że nie ma ich w rejestrze skazanych.

Fot.LO Wołów

Zajęcia z samoobrony z młodzieżą w LO.

Fot.WOK

Wystawa „Dzieciństwo bez Przemocy” w WOK-u.

Parafia pw. św. Wawrzyńca w Wołowie już wdrożyła nowe standardy zgodnie z ustawą Lex Kamilek. Na jej stronie internetowej można znaleźć kilku stronicowy dokument podpisany przez proboszcza Ks. Stanisława Małysę, który wyznaczył siebie również jako osobę zaufania publicznego.

Co znajduje się w dokumencie wołowskiej parafii? Jakie obowiązki mają duszpasterze? Czytamy, że „powinni czuwać nad własną dojrzałością emocjonalną, psychiczną, duchową” czy „dbać o respektowanie zasad kultury”, „czuwać nad równym traktowaniem”, „dbać o przestrzeganie prawa do nienaruszalności cielesnej”, „zasad prywatności i ochrony wizerunku oraz danych osobowych małoletnich”. Dowiadujemy się, też że każde zgłoszenie o niewłaściwym zachowaniu powinno być traktowane poważnie a skrzywdzona osoba powinna zostać przyjęta z szacunkiem i wysłuchana oraz poinformowana o możliwych formach pomocy.

„Wszystkie spotkania z małoletnimi na terenie parafii powinny być organizowane w miejscach oficjalnych, ogólnodostępnych i do tego przygotowanych”, dodatkowo „nie można przebywać z małoletnim sam na sam w warunkach odizolowanych” oraz spotkanie nie może odbywać się w sekrecie. Z konkretnych zakazów jest też ten o przewożeniu nieletnich - „nie należy przewozić małoletnich prywatnymi samochodami, zwłaszcza w pojedynkę”. W dokumencie jest też zakaz mówiący wprost o tym, że „nie wolno dotykać dzieci wbrew ich woli”. Dodatkowo warto pamiętać, że „małoletnim nie wolno robić zdjęć lub filmować bez ich zgody”.

Z kolei w szkołach, na ich stronach internetowych również znajdziemy standardy ochrony małoletnich. Różnią się one od tych, które są w parafiach, ale wciąż najważniejszym ich celem jest ochrona niepełnoletnich mieszkańców i mieszkanek naszego powiatu. Przykładowo na stronie Szkoły Podstawowej nr 1 w Wołowie, w zakładce „Standardy ochrony małoletnich” zobaczymy dokument ze standardami i procedurami jakie przyjęła szkoła. W tej placówce np. „pracownicy szkoły poprzez codzienne obserwacje, rozmowy z dziećmi, rodzicami, innymi pracownikami monitorują sytuację małoletnich, ich rodzin, aż do stwierdzenia braku jakichkolwiek czynników ryzyka”. Procedury wprowadzone w SP1 zostały już sprawdzone w akcji, kiedy to w okolicy szkoły dostrzeżono podejrzanego mężczyznę, który miał zaczepiać dzieci. „Każdy, kto na podstawie własnych obserwacji, informacji uzyskanych od małoletniego lub zgłoszenia osób trzecich, podejrzewa krzywdzenie dziecka przez osobę dorosłą lub inne dziecko, informuje o swoich spostrzeżeniach nauczyciela lub koordynatorów przestrzegania standardów lub dyrektora szkoły” - tak też się stało w tamtym zdarzeniu. Dyrektor placówki Urszula Wojtyło została powiadomiona o zagrożeniu i ostrzegła rodziców, wprowadziła dodatkowe środki bezpieczeństwa i powiadomiła Policję, która sprawą zajęła się niemal natychmiast. Na szczęście mężczyznę zatrzymali policjanci, po czym przekazali, że nie zagraża on wołowskim uczniom.

O co chodzi z Lex Kamilek?

15 lutego 2024 roku weszła w życie tzw. ustawa Kamilka, która wprowadza nowe standardy ochrony dzieci i młodzieży. Przepisy te zostały uchwalone po tragicznej śmierci ośmioletniego Kamilka z Częstochowy, brutalnie skatowanego przez ojczyma. Nowe regulacje mają na celu usprawnienie systemu ochrony najmłodszych, eliminację zagrożeń i lepsze reagowanie na przypadki przemocy wobec dzieci.

Do 15 sierpnia wszystkie placówki pracujące z dziećmi miały czas na opracowanie i wdrożenie standardów ochrony małoletnich, czyli zbioru zasad i procedur, które mają chronić dzieci przed przemocą. Standardy te obejmują m.in. weryfikację pracowników w Krajowym Rejestrze Karnym oraz Rejestrze Sprawców Przestępstw na tle seksualnym.

Każda osoba zatrudniana w takich placówkach, niezależnie od formy współpracy, musi przedstawić zaświadczenie o niekaralności za przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności seksualnej czy obyczajności. Wprowadzono tzw. podwójną kontrolę – placówka sprawdza kandydata w obu rejestrach, a w przypadku jakiejkolwiek niezgodności musi odmówić zatrudnienia. Nowe przepisy wymagają również, aby instytucje prowadziły księgi interwencji, dokumentujące podejmowane działania ochronne w sytuacjach zagrożenia.

Kim jest osoba zaufania publicznego?

Jednym z istotnych elementów ustawy Kamilka jest wprowadzenie funkcji tzw. osoby zaufania publicznego. Jest to wyznaczona przez instytucję osoba, która cieszy się nieposzlakowaną opinią oraz zaufaniem społecznym. Jej głównym zadaniem jest przyjmowanie zgłoszeń o przypadkach przemocy lub innych zagrożeń wobec dzieci, a następnie przekazywanie ich odpowiednim organom. Osoba ta ma również obowiązek zapewnienia wsparcia zgłaszającym i monitorowania postępów w rozwiązaniu sprawy.

Ważne telefony:
Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży:
116 111
Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka:
800 12 12 12
Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji:
22 594 91 00
Telefoniczna Pierwsza Pomoc Psychologiczna:
22 425 98 48
Całodobowa infolinia dla dzieci, młodzieży, rodziców i nauczycieli:
800 080 222

Dzień Przeciwdziałania Przemocy Wobec Dzieci

19 listopada obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Przemocy Wobec Dzieci. Tego dnia, o godzinie 17.00, budynki w całej Polsce zostały podświetlone na czerwono, symbolizując wsparcie dla dzieci, które padły ofiarą przemocy, oraz mobilizując je do dalszej walki z tym problemem.

Z kolei w ramach kampanii „19 dni przeciwko przemocy i krzywdzeniu dzieci i młodzieży” funkcjonariusze Służby Więziennej z Zakładu Karnego poprowadzili warsztaty dla uczniów klas trzecich i czwartych w Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w Wołowie. Uczniowie mieli okazję zapoznać się z podstawami samoobrony w sytuacjach zagrażających życiu oraz nauczyć się sposobów unikania zagrożeń.

15 listopada w sali kameralnej Wołowskiego Ośrodka Kultury odbyło się uroczyste spotkanie połączone z wystawą prac dzieci i młodzieży z przedszkoli oraz szkół z terenu gminy Wołów. Wydarzenie zorganizowano w ramach kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”. Na wystawę wpłynęło około 100 prac, w tym grupowe plakaty oraz indywidualne dzieła plastyczne. **dz**

Więcej o akcji przeciw przemocy dzieciom czytaj str. 8.

Egzemplarz prasowy

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Nowa Lewica w Wołowie otwiera biuro posła. Na spotkaniu lokalni działacze

W Wołowie otwarto biuro posła Nowej Lewicy Arkadiusza Sikory. Na spotkaniu byli obecni mieszkańcy, burmistrz Wołowa oraz zarząd partii. Poseł mówił o realizowanym w tej kadencji programie.

Na otwarcie biura zaproszono lokalne władze, w tym burmistrza Dariusza Chmurę, dla którego była to okazja do lobbowania gminnych inwestycji u posła.

Arkadiusz Sikora, poseł i Cezary Muszyński, przewodniczący lokalnych struktur Nowej Lewicy.

Fot.Kurier Gmin

Renta wdowia, tanie mieszkania na wynajem czy remont pustostanów to główne sprawy, którymi lewica może się pochwalić pracując w sejmie w tej kadencji o których poseł mówił podczas spotkania.

Poseł Arkadiusz Sikora zadeklarował też współpracę i pomoc dla włodarza Wołowa, Dariusza Chmury, który zwrócił się o pilnowanie przez posła spraw lokalnych w sejmie, jak służba zdrowia czy pomoc w budowie mieszkań, a także budowę boisk i nowej tzw. małej infrastruktury.

W spotkaniu uczestniczyły władze lokalne Nowej Lewicy: Cezary Muszyński, przewodniczący, Agata Butkiewicz, sekretarz, Jan Zygoń, radny i przewodniczący Gminnej Organizacji Nowej Lewicy w Wołowie.

Biuro poselskie mieści się w Wołowie przy ul. Piłsudskiego 17. Spotkanie mieszkańców i włodarza Wołowa oraz jego zastępcy Roberta Sadowskiego z posłem Arkadiuszem Sikorą, otworzyło kolejną furtkę gminie do kontaktów i lobbowania w sejmie ważnych dla nas spraw.

Nowa Lewica jest w koalicji rządzącej krajem.

Dwa główne poruszone przez posła tematy to:
Renta wdowia

Renta wdowia to świadczenie, które miałoby działać na zasadzie współdzielenia emerytur w rodzinie po śmierci jednego z małżonków. Według różnych propozycji, wdowa lub wdowiec mogliby: Zachować swoją emeryturę i otrzymać dodatkowo część świadczenia zmarłego małżonka – np. 50% jego emerytury. Wybrać wyższe z dwóch świadczeń (swojego lub zmarłego małżonka) z możliwością dodatkowego wsparcia. Obecny system renty rodzinnej pozwala na przejęcie świadczenia po zmarłym współmałżonku, ale osoba uprawniona musi zrezygnować ze swojej emerytury. To powoduje, że wiele osób starszych, zwłaszcza kobiet, które często mają niższe emerytury, wpada w trudną sytuację materialną. Renta wdowia miałaby zwiększyć dochody seniorów w gospodarstwach domowych dotkniętych stratą partnera oraz zapobiegać ubóstwu wśród osób starszych, szczególnie kobiet, które często żyją dłużej i mierzą się z wyższymi kosztami życia.

Budowa mieszkań na wynajem

Nowa Lewica proponuje budowę 300 tysięcy mieszkań na tani wynajem w latach 2025–2029. Inwestycje te mają być realizowane w ramach Krajowego Programu Mieszkaniowego. Celem jest zapewnienie lokali o niskim czynszu, skierowanych głównie do osób młodych, rodzin o niższych dochodach oraz tych, które nie mogą sobie pozwolić na zakup mieszkania. Program ma kosztować około 20 miliardów złotych rocznie, z czego część środków ma pochodzić z unijnego Krajowego Planu Odbudowy (KPO).

Zaplanowano, że 3 miliardy złotych na mieszkalnictwo w latach 2024–2026 zostanie pokryte z funduszy europejskich. Lewica zakłada, że to samorządy, przy wsparciu państwa, będą odpowiadały za realizację programu mieszkaniowego. Uważa, że lokalne władze mają największą wiedzę o potrzebach swoich społeczności. W celu ochrony najemców, Nowa Lewica proponuje wprowadzenie mechanizmów regulacji czynszów, obejmujących także prywatne mieszkania na wynajem. Celem tych działań jest rozwiązanie problemu niedoboru mieszkań i poprawa sytuacji mieszkaniowej w Polsce. Lewica podkreśla, że dostęp do tanich mieszkań to podstawowe prawo każdego obywatela i kluczowy element budowania równych szans w społeczeństwie. **mr**

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 5c3de2c490

Za oddanie i profesjonalizm! Awanse w Komendzie Powiatowej PSP w Wołowie

W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie odbyła się uroczysta zbiórka, podczas której Komendant Powiatowy PSP wręczył decyzje o przyznaniu wyższych stopni służbowych.

Wyróżnieni za swoje zaangażowanie, profesjonalizm oraz oddanie służbie, awanse otrzymali: mł. kpt. Katarzyna Kisielowska – awans na stopień kapitana, mł. asp. Sebastian Jarmuszczak – awans na stopień aspiranta, str. sekc. Wojciech Żuchora – awans na stopień młodszego ogniomistrza, str. Olga Pikulska – awans na stopień starszego strażaka, str. Mateusz Krzykwa – awans na stopień starszego strażaka.

Uroczystość była okazją do podkreślenia znaczenia ciężkiej pracy i zaangażowania w służbie, która na co dzień wymaga odwagi, odpowiedzialności i gotowości do niesienia pomocy. Serdecznie gratulujemy wszystkim awansowanym! Życzymy dalszych sukcesów w służbie, zadowolenia z pracy oraz kolejnych osiągnięć zawodowych. **ziela**

Fot.st.kpt. Daniel Lisiecki

Fot.st.kpt. Daniel Lisiecki

Fot.st.kpt. Daniel Lisiecki

Fot.st.kpt. Daniel Lisiecki

Wojsko dziękuje burmistrzowi i gminie Wołów

Burmistrz Wołowa odebrał podziękowania za współpracę gminy Wołów z wojskiem.

- 11 listopada z rąk pułkownika Wrocławskiego 10. Batalionu Łączności Dariusza Dejneki miałem zaszczyt odebrać odznakę pamiątkową „Wierni- skryci- niezawodni", przyznawaną za szczególne zasługi - poinformował Dariusz Chmura. - To wyjątkowe wyróżnienie jest dla mnie ogromnym zaszczytem, ale również podsumowaniem współpracy między gminą Wołów a służbami wojskowymi.

Burmistrz podziękował żołnierzom, którzy od lat wspierają inicjatywy gminy. - Szczególnie dziękuję im za ogromną pomoc, jaką okazali podczas powodzi, która nawiedziła nasz region we wrześniu. To dzięki Waszej determinacji i oddaniu mogliśmy stawić czoła żywiołowi - podkreśla. **kk**

Fot.FB Dariusza Chmury

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Dzieci na ulicach Wołowa. Razem przeciw przemocy

Listopad to czas kampanii przeciwko przemocy. W tym roku prowadzone były kampanie przeciw przemocy wobec dzieci. Również powiat wołowski zaangażował się w działania.

Kurier Gmin

Kurier Gmin

Kurier Gmin

Kurier Gmin

Kurier Gmin

Kurier Gmin

We wtorek, w samo południe na dziedzińcu Starostwa Powiatowego zebrały się władze samorządowe, którym przewodniczył Jan Janas, starosta powiatu wołowskiego wraz Beatą Grygą, wicestarostą, przedstawiciele instytucji samorządowych oraz przedstawiciele szkół: uczniowie, nauczyciele, dyrektorzy, wychowankowie i wychowawcy placówki resocjalizacyjnej wraz z dyrektor, dzieci z placówki opiekuńczo- wychowawczej z kadrą, pracownicy PCPR w Wołowie, mieszkańcy powiatu, policja. Wszyscy, ramię w ramię ruszyli ulicami wołowskiego Rynku z hasłami na transparentach przeciwko przemocy wobec dzieci, dzierżąc w rękach balony pomarańczowe i czerwone. W powiecie w listopadzie realizowane były dwie kampanie, stąd dwa kolory balonów. Czerwone to przekaz i kolor kampanii Dzieciństwo Bez Przemocy z Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę. Pomarańczowy to barwa kampanii „19 dni przeciwko krzywdzeniu dzieci i młodzieży", którą zajmuje się Fundacja Po Drugie. Oba te działania są potrzebne i ich celem jest zwrócenie uwagi na przemoc wobec najmłodszych oraz zapobieganie jej. Miejmy nadzieję, że wtorkowa akcja przyczyni się do realnej zmiany w tematyce przeciwdziałania przemocy.

KaTa

Nowa kawiarnia w Brzegu Dolny zaprasza na lody, kawę i coś na „ząb"

Magdalena i Andrzej Kasperscy otworzyli kolejny słodki punkt w Brzegu Dolnym przy ul. Słowackiego. Zapraszamy do rozmowy z Magdą, która opowie o tym pomyśle, o tym co smacznego można u nich zjeść i na co możemy liczyć w przyszłości.

- Enjoy Coffe & More urocza miejscówka w Brzegu Dolnym to kolejny wasz projekt. Nie zatrzymuje się się. Co was skłoniło to otwarcia kawiarenki?

- „Witajcie w naszej bajce..."Kawiarnia od zawsze była naszym marzeniem. Ostatnie 3 lata poświęciliśmy na naukę, obserwowaliśmy rynek, żeby stworzyć miejsce wyjątkowe. Sądząc po opiniach naszych gości, to chyba udało nam się to osiągnąć, co jest dla nas wielką radością. Niezaprzeczalną wartością dodaną naszych działań jest nasz team, zespół super ludzi, z którymi wspólnie tworzymy te wszystkie wspaniałe miejsca.

- Wasze lody Z miłości do Pyszności podbiły serca mieszkańców nie tylko naszego miasta. Czy są dostępne w Cofee?

- W Enjoy`u lody jemy cały rok. Zapraszamy serdecznie na lody rzemieślnicze w wielu wariantach smakowych. Oprócz standardowych, lubianych smaków takich jak śmietanka lub czekolada mamy również propozycje jesienne jak lody dyniowe z jabłkiem i cynamonem, czy piernikowe z bananem.

Fot.własne

Magdalena i Andrzej Kasperscy, właściciele kawiarni

- Co można u was wypić?

- Zapraszamy na wyśmienitą kawę w wielu odsłonach, parzoną w najwyższej klasy ekspresie kolbowym, czekoladę i niesamowite herbaty, które już podbiły serducha i podniebienia naszych Gości. Mamy również lemoniady i soki wyciskane.

- A co można u was zjeść?

- Duży wachlarz słodkości. Przeróżne ciasta, mono porcje, desery, w tym lodowe. Mamy również pyszne gofry zarówno klasyczne jak i bąbelkowe. W każdy wtorek i czwartek zapraszamy ma świeżutkie pączki, a w poniedziałki, środy i piątki na wyjątkowe cynamonki. Gwarantujemy, że tak pysznych jeszcze nie próbowaliście. Będą też rożne eklery, maliniaki i wszelakiej maści bułeczki. W niedalekiej przyszłości do menu wskoczą śniadania. Będzie można u nas zjeść śniadanie angielskie, szakszukę czy tosty francuskie. Do winka planujemy deskę serów i sałatkę. Zachęcamy do śledzenia naszego profilu na social mediach, żeby być na bieżąco z naszymi ofertami. Enjoy coffee & more.

- Jesteście otwarci od tygodnia. Jakie macie spostrzeżenia, jakie pozytywy i negatywy?

- My jesteśmy tak zwanymi niepoprawnymi optymistami. Zawsze idziemy w stronę słońca. Jesteśmy nieco zmęczeni, nie powiem, bo kawiarnia to duże przedsięwzięcie, ale spełniamy swoje marzenia, czujemy zadowolenie naszych gości, więc na tę chwilę widzimy same pozytywy. Do zobaczenia w Enjoy`u.

KaTa

epraso.pl 5c0dez2c0

Co Władysław Boczar, były starosta ma wspólnego z Marszałkiem Józefem Piłsudskim?

Władysław Boczar, były wicestarosta, i wiceburmistrz Brzegu Dolnego, to pasjonat Piłsudskiego. Ubiera się w mundur z jego czasów, ma długą szablę u boku. W tym stroju można go było zobaczyć składającego kwiaty pod pomnikiem w dniu Niepodległości Polski, a 8 listopada w bibliotece Tama poprowadził konferencję poświęconą Marszałkowi. Dziś porozmawiamy z tym wielkim pasjonatem o wielkim Polaku jakim był Piłsudski i co sprawiło, że jego postać tak zaintrygowała dolnobrzeżanina.

Fot.Fb Tama

Władysław Boczar na spotkaniu w bibliotece Tama w Brzegu Dolnym.

- Co sprawiło, że zainteresował się pan tą niezwykłą postacią Józefa Piłsudskiego?

- Wychowałem się w rodzinie katolickiej i patriotycznej. Mój dziadek Michał Boczar, urodzony w 1898 r. w Uhornikach, powiat Tłumacz, województwo Stanisławowskie na Kresach południowo – wschodnich – Galicja Południowo-Wschodnia, pod zaborem austriackim, jako 17-letni młodzieniec trafił do armii austriackiej cesarza Franciszka Józefa i był pisarzem – służba jego trwała 3lata. Mój tato Józef urodzony w 1924 r. również na Kresach, jako 20- letni mężczyzna poszedł na wojnę i przeszedł z X Dywizją Piechoty cały szlak bojowy od Jarosławia aż do miejscowości Mielnik pod Pragą Czeską, służąc w kompanii cekaemów, był celowniczym. Z wojny wrócił z końcem marca 1947r. Dziadek wraz z babcią i młodszym rodzeństwem mojego ojca, jako repatrianci osiedlili się na opolszczyźnie w powiecie namysłowskim. Tam też trafił mój tato jako osadnik wojskowy. Dziadek Michał żył krótko, bo zaledwie 72 lata, ale zdążył wszczepić we mnie patriotyzm i pamięć o wielkim Polaku Marszałku Józefie Piłsudskim, o mordzie sowieckim na Polskiej Elicie w Katyniu, ludobójstwie banderowców na Wołyniu i Kresach i wielu innych kwestiach, o których nie było mowy na lekcjach historii. Pamięć ta we mnie tkwiła i rozwijała się, poszerzałem swoją wiedzę, aż wreszcie nadarzyła się okazja. Od około 20 lat zacząłem współpracę ze Skarbnicą Narodową i zacząłem kolekcjonować numizmaty, medale, monety związane między innymi z Marszałkiem. W 2018r. na zakończenie kadencji jako wicestarosta wołowski, na pożegnanie przed emeryturą otrzymałem w prezencie od Starosty i pracowników Starostwa szablę– replikę szabli gen. Władysława Sikorskiego i już wtedy obiecałem, że odpowiednio ją spożytkuję. Postanowiłem wstąpić w szeregi Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej i tak też się stało. Od trzech lat jestem umundurowanym piłsudczykiem w stopniu chorążego związku. Mogę teraz aktywnie uczestniczyć w życiu piłsudczyków, brać udział we wszystkich uroczystościach państwowych, patriotycznych i religijnych i szerzyć patriotyzm wśród młodszego pokolenia Polaków.

-Gdyby skusił się pan na ocenę Piłsudskiego w odzyskaniu niepodległości przez Polskę, jaka by była to ocena?

- W mojej opinii marszałek Józef Piłsudski jest Wielkim Polakiem – bohaterem narodowym. Pozornie niczym specjalnie się nie wyróżniał od innych, równocześnie działających polityków, ale był charyzmatycznym przywódcą narodu, znającym biegle trzy języki – rosyjski, francuski i niemiecki, które umożliwiały mu być dobrym dyplomatą. Dla dobra Ojczyzny potrafił w trudnych warunkach rozbiorowych dogadać się z innymi, wiele znaczącymi polskimi politykami. Pełniąc rolę faktycznej głowy państwa, skonsolidował pogrążającą się w politycznym chaosie Rzeczpospolitą. Jego oparta na aparacie wojskowym władza doprowadziła kraj do niepodległości. Zgoda ogólnonarodowa doprowadziła w konsekwencji do odzyskania niepodległości przez Polskę po 123 latach niewoli. 11 listopada każdego roku świętujemy powrót na mapę Europy Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to najbardziej celebrowany bohater narodowy dwudziestowiecznej Polski. Zacytuję ocenę Wielkiego Polaka zawartą w książce Kajetana Morawskiego (ur. 1892, zm. 1973) pt. „ Tamten Brzeg „- Wspomnienia i szkice cyt: „ Iluż znałem ludzi dosłownie przez niego oczarowanych. Pamiętam jak jeden z moich przyjaciół mawiał mi, że za swego mistrza, za największego w Polsce męża stanu uważa Romana Dmowskiego, ale z Dmowskim chciałby rozmawiać, a Piłsudskiego pocałować w rękę. Wie pan, gdy ten dziwny człowiek do pana się zwraca, nie można nie stanąć na baczność". I to jest esencja mojej oceny wielkości pierwszego Marszałka Polski.

- Którą konkretną cechę Józefa Piłsudskiego najbardziej pan podziwia?

- Trudno mi jest podziwiać w tym człowieku jedną konkretną cechę, ponieważ jest dla mnie wzorem do naśladowania. Jak każdy człowiek miał również wady, natomiast jego aktywność życiowa i cechy pozytywne zdecydowanie przeważają. Pochodził z patriotycznej rodziny, pielęgnującej polskie tradycje. Jego ojciec brał udział w Powstaniu Styczniowym w 1863r. Był działaczem niepodległościowym, dowódcą wojskowym i politykiem. Zesłany na 5 lat na Syberię za to, że był Polakiem. Podobnie jak ja, miał ogromne poczucie humoru, czasami potrafił śmiać się z samego siebie. Bardzo lubił dzieci i karykatury na swój temat, ale jednocześnie był poważnym człowiekiem i zdecydowanym w działaniu dowódcą. Wiele ze swojego dobytku przeznaczał na cele charytatywne. Uważam za jedną z jego wad to, że palił w dużych ilościach papierosy zwane „ marszałkowskimi „. Był pracoholikiem, często pracował również nocą. Przydałby się dzisiaj Polsce taki charyzmatyczny przywódca, myślę, że zrobiłby porządek.

- Czy idee Piłsudskiego są aktualne, zauważalne w dzisiejszej polityce?

- Idee Józefa Piłsudskiego są aktualne również dzisiaj i są krzewione przez Obóz Prawicowo –Patriotyczny. Zauważam również bardzo pozytywne zjawisko wśród patriotycznej, często konserwatywnej młodzieży wychowywanej przez dziadków i rodziców w duchu miłości do Ojczyzny. Również przyczyniają się do patriotycznego wychowania szkoły i organizacje harcerskie, czego przykładem jest Harcerska Organizacja Wychowawczo-Patriotyczna „Cichociemni „w Brzegu Dolnym oraz wiele innych patriotycznych stowarzyszeń i organizacji jak Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej, którego szeregi nieustannie wzrastają.

- Ma pan ulubioną książkę, film lub gadżet związany z Piłsudskim?

- Mam wiele pamiątek i książek związanych z Marszałkiem Józefem Piłsudskim, które przez lata udało mi się zgromadzić. Pasjonuje mnie ta historia. Posiadam cenną kolekcję numizmatów– medali i monet, srebrnych, pozłacanych i złotych. Różnych autorów książki, których treść od czasu do czasu sobie przypominam, w tym: 14 tomów „ Atlantydy Kresowej" prof. Stanisława Nicieji, „Tamten Brzeg – wspomnienia i szkice" Kajetana Morawskiego, „My Pierwsza Brygada" Stefana Arskiego oraz o Generale Bolesławie Wieniawie Długoszowskim – osobistym adiutancie Marszałka, „Wyprawa Kijowska Piłsudskiego 1920". Posiadam również pamiątkę po dziadku – piłsudczyku, kowalu, palcat-bagnet, narzędzie do poganiania koni a także służący jako broń biała kawalerzysty do zabijania wroga podczas walki. Najcenniejszą pamiątką, z którą nie rozstaję się codziennie jest zegarek szwajcarskiej produkcji wykonany w 500 egzemplarzach na świecie, na bazie srebrnej monety 10 - złotowej z 1936 roku, z twarzą z profilu Marszałka, pozłacaną 24 - karatowym złotem. Numizmaty zamierzam przekazać do Muzeum Ziemi Dolnobrzeskiej, które mam nadzieję powstanie, na ten moment przekazałem do depozytu Cichociemnym, pod ich opiekę.

- Jak postać Piłsudskiego wpłynęła na pana życie, poglądy, wartości?

- Wartości, które pielęgnuję i ubogacam wyniosłem z domu rodzinnego i są one zbieżne z poglądami i życiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przekazuję te wartości swoim dorosłym dzieciom i wnukom, trochę mi się to udaje. Staram się swoje życie prowadzić, na ile zdrowie pozwala w miarę aktywnie. W swoim dzieciństwie i młodości byłem harcerzem, po maturze w 1969 roku chciałem iść do szkoły oficerskiej, ale nie mogłem, bo mieliśmy wujka w Ameryce. Na studiach miałem Studium Wojskowe, zakończone przysięgą wojskową, byłem długie lata umundurowanym strażakiem – ochotnikiem i ciągle gdzieś ten mundur w tle, tradycje rodzinne. Od trzech lat jestem umundurowanym piłsudczykiem i taki już pozostanę na Chwałę Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu – Wielkiemu Polakowi.

KaTa

epraso.pl 5c5de2c990

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Hubertus w Kole Łowieckim Rokita

Święto Hubertusa to coroczne wydarzenie związane z pięknymi tradycjami myśliwskimi i jeździeckimi, obchodzone ku czci św. Huberta – patrona myśliwych, leśników, jeźdźców oraz strzelców. Uroczystości te organizowane są w listopadzie, a ich celem jest podtrzymywanie i promowanie dawnych zwyczajów związanych z kulturą łowiecką.

Święty Hubert, żyjący na przełomie VII i VIII wieku był szlachcicem i zapalonym myśliwym, który doznał nawrócenia podczas polowania. Legenda mówi, że w Wielki Piątek ujrzał jelenia z krzyżem między porożem, co skłoniło go do zmiany życia. Święty Hubert został ostatecznie biskupem i dziś jest czczony jako patron osób związanych z lasem i przyrodą. Tradycja obchodów Święta Hubertusa ma swoje korzenie w Polsce jeszcze w czasach szlacheckich. Współcześnie wydarzenia te organizowane są zarówno przez środowiska łowieckie, jak i jeździeckie.

Święto Hubertusa to nie tylko okazja do uczczenia patrona, ale także sposób na integrację społeczności lokalnych oraz promowanie szacunku do natury. Współczesne obchody podkreślają odpowiedzialne podejście do ochrony środowiska i dzikiej przyrody.

Koło Łowieckie Rokita w ubiegłą sobotę świętowało w swojej bazie na Kręsku. Od rana trwało polowanie w okolicznych lasach, w którym wzięło udział kilkanastu myśliwych oraz naganka. Królem polowania został Mariusz Kasperkiewicz, a wicekrólem Adrian Szczeciński. Następnie odbyły się uroczystości, a po nich biesiada.

KaTa

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN
Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.
PRZY PRZEGLĄDZIE KUPON ZA 2 NA MYJNIE SAMOCHODOWĄ WAŻNY 30 DNI LUB UPOMINEK
MYJNIA SAMOCHODOWA

	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ – 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ – 15⁰⁰
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

SZYBY
SAMOCHODOWE
wymiana i przyciemnianie
Wołów, ul. Kościuszki 27
(Zespół Szkół Rolniczych)
71 389 51 58,
510 190 930
REKLAMA

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

eprasa.pl 5c3de2c490

Huk i dym - Brzeg Dolny był centrum akcji ratowniczych

W Brzegu Dolnym miały miejsce XI Manewry Ratownicze, w których wzięło udział ponad 140 uczestników, w tym około 60 ratowników medycznych. Było to trzydniowe wydarzenie mające na celu doskonalenie umiejętności z zakresu ratownictwa medycznego, drogowego, wysokościowego oraz poszukiwawczego.

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

W manewrach uczestniczyły zarówno lokalne jednostki, jak i grupy ratownicze z całej Polski. Na miejscu obecni byli m.in. Grupa Ratownictwa Specjalistycznego „Cichociemni", OSP Święta Katarzyna, OSP Głoska, OSP Miękinia KSRG, OSP w Bagnie oraz ratownicy z Uniwersytetów Medycznych we Wrocławiu, Bydgoszczy i Łodzi.

Ćwiczenia odbywały się w realistycznych warunkach. W symulacjach użyto świec dymnych, granatów hukowych, wytwornic dymu, a także sygnałów świetlnych i dźwiękowych pojazdów ratowniczych. Scenariusze zakładały działania w różnych miejscach, m.in. w bunkrze oraz na terenie garaży przy ul. Zwycięstwa.

Manewry nie tylko podniosły poziom wyszkolenia ratowników, ale także pokazały, jak ważna jest współpraca między jednostkami podczas akcji ratunkowych. **inf**

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

Slow fashion- inspirujące spotkanie w dolnobrzeskiej księgarni

Barbara Skrzyńska, właścicielka księgarni w Brzegu Dolnym już po raz drugi zaprosiła do siebie Monikę Szymor, autorkę książki Slow Fashion, propagatorkę świadomości konsumenckiej.

Kurier Gmin

Tworzenie map słów fashion.

Monika Szymor, oprócz wydania książki jest właścicielką marki SheMore, która działa według wartości zrównoważonego rozwoju: dbałości o dobre warunkami pracy, poszanowanie drugiego człowieka i wyboru jak najwyższej jakości materiałów na projektowaną odzież.

Monika jeździ po Polsce na spotkania, podczas których edukuje, prowadzi warsztaty i daje nadzieję na zmianę w dzisiejszym świecie bezsensowego kupowania rzeczy, których jakość i skład tylko nam szkodzi. Podczas dolnobrzeskiego spotkania uczestniczki wzięły udział w quizie i szukały odpowiedzi na pytania, np. czym jest modal, ile wody zużywa się w przemyśle odzieżowym, czy wiskoza jest materiałem naturalnym? Następnie Monika poprowadziła warsztaty, podczas których tworzone były mapy o slow fashion z wykorzystaniem różnych technik plastycznych, między innymi kolażu. W tym zadaniu można było wyrazić siebie, swoją przyszłą szafę slow fashion, to co jest zgodne z tym ruchem oraz z samą sobą.

KaTa

Kurier Gmin

Osoby, bez których to spotkanie by się nie udało: Barbara Skrzyńska oraz Monika Szymor.

eprasa.pl 5c3de2c490

Graham Masterton powraca do Wołowa – król kryminału spotka się z czytelnikami już w listopadzie!

28 listopada w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Wołowie odbędzie się spotkanie autorskie z Grahamem Mastertonem, światowej sławy pisarzem kryminałów i horrorów, który wielokrotnie zdobywał serca czytelników w Polsce i na świecie.

Masterton, nazywany nie bez powodu „królem kryminału", jest autorem takich bestsellerów jak „Manitou" czy „Demony Normandii". Jego twórczość wyróżnia się unikalnym stylem łączącym elementy grozy i napięcia, który wciąga czytelników od pierwszej strony. Spotkanie w Wołowie będzie niepowtarzalną okazją, by posłuchać o jego inspiracjach, warsztacie pisarskim, a także planach na przyszłość.

Wydarzenie to organizowane jest we współpracy z Rozczytaną Aglomeracją Wrocławską, gminą Wołów oraz inicjatywą „Regał z książkami". Spotkanie odbędzie się o godzinie 17:00, a dla tych, którzy chcieliby zdobyć książkę autora – organizatorzy przygotowali niespodziankę: będzie możliwość zakupu wybranych tytułów oraz otrzymania autografu. Na miejscu obecny będzie również tłumacz, aby każdy mógł swobodnie uczestniczyć w rozmowie z autorem, niezależnie od znajomości języka angielskiego.

To wydarzenie to wyjątkowa okazja dla wszystkich fanów literatury kryminalnej i horrorów – Masterton nie tylko przybliży kulisy swojej twórczości, ale także będzie otwarty na rozmowę z czytelnikami, wspólne zdjęcia i dzielenie się swoimi doświadczeniami. Przygotujcie się na wieczór pełen emocji, literackiej grozy i inspirujących rozmów!

ziela

28.11.2024 | godz. 17:00 | WOŁÓW

REKLAMA

eprasa.pl 5c3de2c490

Uczniowie wołowskiego liceum bawili się na półmetku

- Piękny walc, przemowy i podziękowania, niesamowita atmosfera i świetna muzyka. Serdecznie podziękowania dla rodziców i uczniów za wspaniałe przygotowany bal półmetkowy - tak podsumowano wydarzenie, w którym wzięli udział uczniowie klas trzecich Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Wołowie. Impreza, co widać na załączonych zdjęciach, była bardzo udana, a licealiści i ich goście bawili się wyśmienicie. Kolejna okazja do wspólnej zabawy już za dwa lata, na sto dni przed maturą. **kk**

Fot.FB LO w Wołowie

Męskie granie w Wołowie

Już 14 grudnia o godzinie 19:00 zapraszamy do OSiR-u, gdzie czekają Cię największe hity znane z Męskiego Grania oraz wiele innych muzycznych niespodzianek! Minęło Band zabierze Cię w muzyczną podróż, grając w najlepszym stylu. W repertuarze znajdą się zarówno przeboje znane z Męskiego Grania, jak i rockowe klasyki, które wypełnią wieczór niezrównaną atmosferą i potężnym brzmieniem.

Przedsprzedaż biletów już od 25 listopada! Więcej informacji pod nr tel.: 662 035 437 oraz 71 389 27 34 (pn-pt w godz. 7:00-15:00). **kk**

„Wołowska Alternatywa" - niezależna scena muzyczna w nowym dokumencie

Już 22 listopada o godz. 20.00 odbędzie się prapremiera pierwszego odcinka dokumentalnego miniserialu „Wołowska Alternatywa" w Nowej Formie w Wołowie.

Fot.WOK

Blue Raincoat

To wyjątkowe wydarzenie, które przybliży życie lokalnych artystów, a także ukaże barwną historię wołowskiej sceny muzycznej. Pierwszy odcinek opowiada o zespole Blue Raincoat – jednym z ważniejszych przedstawicieli niezależnej muzyki w regionie.

Blue Raincoat to wołowski zespół założony w 1997 roku przez Tomka „Sztrexa" Sztrekiera, Marcina „Lokisa" Loksia i Łukasza „Unia" Wnuka. Wkrótce po starcie do składu dołączył Krzysiek „Broda" Stelmarczyk, przejmując wokal. Ich debiutanckie demo „Sup Pop" pojawiło się w 1998 roku, a pierwszy album „Fast At The Beginning And Then Real Slow" szybko zdobył lokalne uznanie. Dalsze wydawnictwa, w tym „Small Town Addiction" z 2003 roku i późniejszy „Out Of The Blue Into The Black" z 2007 roku, ukazały rozwój zespołu – od melodyjnych brzmień emo-rocka po surowe, złożone kompozycje. Blue Raincoat i jego historia stanowią ważny element wołowskiej sceny niezależnej, którą teraz możemy poznać dzięki nowemu serialowi.

Już 23 listopada 2024 roku odcinek będzie dostępny na YouTube, co pozwoli szerszej publiczności zobaczyć ten inspirujący projekt.

ziela

eprasa.pl 5c3de2c490

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Młodzi bohaterowie sołectwa Małowice – wielkie uznanie dla ich postawy!

W sołectwie Małowice miała miejsce wyjątkowa uroczystość, podczas której doceniono odwagę i zaangażowanie młodych mieszkańców, którzy wsparli działania przeciwpowodziowe. Dzięki ich determinacji i współpracy społeczność mogła skutecznie zabezpieczyć newralgiczne miejsca, w tym szkołę oraz okoliczne tereny, przed zagrożeniem.

W obliczu trudnych warunków młodzież i dzieci z Małowic nie zawahali się podjąć działania. Popołudniami przychodzili, by wypełniać i ładować worki z piaskiem, a także pomagać przy ich rozkładaniu w newralgicznych miejscach. Dzięki ich pracy możliwe było przygotowanie odpowiednich zabezpieczeń, co pomogło zminimalizować potencjalne straty.

Uroczyste wyróżnienie

Aby wyrazić wdzięczność, zorganizowano ceremonię, podczas której młodzi mieszkańcy zostali uhonorowani „Dyplomami Wdzięczności dla młodych bohaterów". Uroczystość poprowadzili Małgorzata Bołdyn, dyrektor szkoły w Orzeszkowie, zastępca burmistrza Robert Sadowski oraz sołtys Małowic Marcin Filipek.

Dumni z bohaterów

Mieszkańcy Sołectwa Małowice są pełni podziwu dla młodych mieszkańców, którzy w obliczu kryzysu pokazali, jak ważne są solidarność i współpraca. To wydarzenie pokazuje, jak młode pokolenie może być siłą napędową w budowaniu lokalnej solidarności i wspólnoty. - Dziękujemy za Wasze wsparcie, poświęcenie i wspaniałą postawę. To dzięki Wam czujemy się silniejsi jako społeczność - dziękują mieszkańcy sołectwa.

inf

Fot.Sołectwa Małowice

Fot.Sołectwa Małowice

Fot.Sołectwa Małowice

Muzyczne zakończenie Jubileuszu 300-lecia Kościoła św. Karola Boromeusza

Już w sobotę, 23 listopada 2024 r., czeka nas wyjątkowe wydarzenie, które zwieńczy obchody jubileuszu 300-lecia Kościoła św. Karola Boromeusza w Wołowie. O godz. 19.30 w naszym kościele odbędzie się uroczysty koncert, będący jednocześnie kulminacją obchodów tej wyjątkowej rocznicy.

W koncercie wezmą udział wybitni artyści i zespoły, w tym: Orkiestra Kameralna i Zespół Wokalny Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu, Chór Feichtinum Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, dr hab. Artur Wróbel - dyrygent, Barbara Głogowska – sopran, Radosław Palczak – baryton, Sebastian Kresali – organy. Koncert, który z pewnością będzie niezapomnianym przeżyciem artystycznym, objęty jest patronatem J.E. Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego, Józefa Kupnego, oraz Rektora Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, prof. dr. hab. Krystiana Kiełba. Dodatkowo, całe obchody jubileuszu 300-lecia kościoła są objęte patronatem Dariusza Chmury, burmistrza gminy Wołów. Wydarzenie objęte jest również patronatem medialnym Kuriera Gmin.

Zachęcamy do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu. Zapraszamy serdecznie mieszkańców oraz gości do wspólnego celebrowania tej ważnej chwili w historii naszego kościoła.

inf

eprasa.pl 5c3de2c490

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ GIMNASTYKI ARTYSTYCZNEJ „BRZEG DOLNY CUP"

Sport i sztuka w jednym

W miniony weekend Brzeg Dolny gościł liczne gimnastyczki artystyczne, które wzięły udział w 54. edycji Międzynarodowego Turnieju Gimnastyki Artystycznej „Brzeg Dolny Cup". Zawody odbyły się w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, przyciągając młode talenty, które zaprezentowały swoje niesamowite umiejętności i pasję do tej wymagającej dyscypliny sportowej.

Fot.Brzeg Dolny

Gimnastyka artystyczna to połączenie baletu, akrobatyki i rytmiki, które charakteryzuje się niezwykłą precyzją ruchów i zmysłowością. W zawodach tego typu zawodniczki wykonują układy taneczne przy wykorzystaniu różnych przyrządów, takich jak wstążki, piłki, obręcze czy skakanki. To sport, który wymaga nie tylko doskonałej kondycji fizycznej, ale również ogromnej precyzji, płynności ruchów i ekspresji artystycznej. Każdy występ to swoiste dzieło sztuki, które łączy technikę z pięknem, a sukces osiąga się dzięki harmonii ciała, rytmu i emocji.

W sobotnie popołudnie, podczas uroczystej ceremonii, Burmistrz Brzegu Dolnego, Ireneusz Fura, wręczył najlepszym gimnastyczkom medale i puchary, doceniając ich wysiłek oraz osiągnięcia. Czekamy na kolejne edycje, które z pewnością będą równie emocjonujące i pełne sportowej rywalizacji. **inf**

Fot.Brzeg Dolny

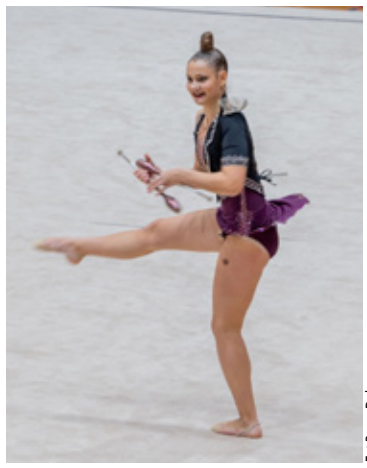
Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

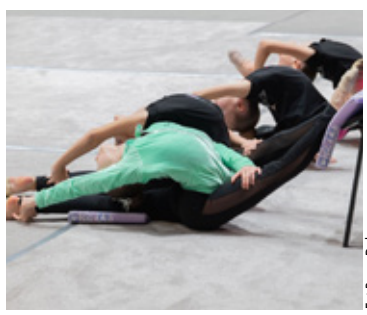
Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

Fot.Brzeg Dolny

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

„Tu już nie ma miejsca na błędy”

Piłkarze Rokity po tragicznym w skutkach meczu z MKP Wołów

Fot.KS „1946” Rokita Brzeg Dolny

Zakończyła się runda jesienna ligi okręgowej. KS Rokita Brzeg Dolny po bardzo dobrym początku sezonu mocno przyhamował. W ostatnich 4 kolejkach zespół nie zdobył ani punktu i spadł na 11. pozycję w tabeli. Sytuacja rażąco przypomina końcówkę rundy jesiennej poprzedniego sezonu, kiedy to biało-niebiescy po porażce w derbach mieli ogromne problemy z punktowaniem. O wynikach rundy jesiennej i przygotowaniach do reszty sezonu opowiada szkoleniowiec KS Rokita - Piotr Stadnik.

- Za tobą już kilka miesięcy w KS Rokicie. Jak oceniasz zespół pod względem sportowym?

-Pół roku pracy z zespołem pokazał, że drzemie w nim duży potencjał sportowy. Jednak runda jesienna pod kątem wyników mówiąc wprost jest bardzo słaba. Personalnie uważam, że na przestrzeni całej rundy nasz zespół jest czwartą lub nawet trzecią siłą ligi. Niestety nie zawsze przekłada się to na wynik końcowy.

- Drużyna pod Twoją wodzą zanotowała bardzo dobry start sezonu, aż do momentu porażki w derbach. Czy to jest przyczyna ostatnich niepowodzeń?

- Pojedynek derbowy i porażka w tym meczu była kluczowa dla ostatecznych wyników na koniec tej rundy. Po 4 meczach z rzędu bez porażki i straty bramki pojechaliśmy na mecz derbowy naładowani i pewni siebie, że zgarniemy komplet punktów i przełamiemy fatum meczów z Wołowem. Niestety tak się nie stało. Mimo gry w przewadze przez 60 minut, a także mając kilka piłek meczowych przegrywamy ten arcyważny mecz. To był początek czarnej serii wyników. Gdybyśmy wygrali ten mecz, to jestem przekonany, że w ostatnich 3 meczach byśmy nie przegrali żadnego z pojedynków. Zdecydowanie w meczach, w których traciliśmy punkty zabrakło nam odpowiedniego mentalu na boisku, czasami trochę szczęścia ale na pewno nie umiejętności, które zawodnicy mają. Najważniejsze jest jednak to aby pokazać to na boisku w meczach o punkty.

- Kibice czują do was żal po ostatnich wynikach. Czy za kilka miesięcy w rundzie wiosennej będą mieli ponownie powody do radości?

- Nie dziwię się kibicom o to, że są niezadowoleni z wyników drużyny i mają żal za przegrane derby z MKP. To nie powinno się wydarzyć. Wynik w rundzie jesiennej jest zdecydowanie poniżej wszystkich oczekiwań związanych z Rokitą i okres zimowy przygotowujący zespół do rundy wiosennej będzie bardzo trudny, zwłaszcza pod kątem odbudowy mentalu i pewności siebie zawodników. Tu już nie ma miejsca na błędy. Dziś zespół jest świadomy, że musi grać o bezpieczne utrzymanie się w lidze. Co za tym idzie - presja o wynik będzie rosła z każdym tygodniem. Oby cały sezon zakończył się happy endem, bo nawet dziś zajęcie miejsca 4.-5. jest jak najbardziej realne. Cele postawione przed sezonem są nadal możliwe do zrealizowania.

- Czy odczuwasz duży przeskok w poziomie sportowym w porównaniu z A-Klasą?

- To mój pierwszy sezon jako trener na poziomie ligi okręgowej. Oczywiście poziom gry różni się od A-Klasy. Pokazały to już wyniki sparingów przed startem sezonu gdzie wysoko wygrywaliśmy z czołowymi drużynami A-Klasy. Największą różnicą jest kultura gry i realizowanie założeń taktycznych na dany mecz. W tej lidze każdy zespół wie o sobie wiele i trzeba umieć wykorzystać najsłabsze strony rywala tak aby wygrywać mecze. Paradoksalnie w meczach, w których traciliśmy punkty, to my jako zespół pomogliśmy tym drużynom wygrywać bądź remisować. To wszystko przez brak koncentracji, brak skuteczności, a także brak determinacji w trudniejszych chwilach w meczu. Dlatego jest dzisiaj ogromny niedosyt, bo mogliśmy mieć realnie 13 punktów więcej i być drużyną, która liczyłaby się w walce o najwyższe lokaty. Wszystko jednak weryfikuje boisko...

- Co zrobicie, aby w przyszłej rundzie ponownie powrócić do górnej części tabeli?

- Start okresu przygotowawczego będzie miał miejsce w połowie stycznia. W tym okresie zespół ma zaplanowane aż 10 wymagających gier kontrolnych, aby móc jak najwięcej czasu spędzić na pełnowymiarowym boisku. Jest to podyktowane warunkami treningowymi w zimie jakie będzie miał zespół do dyspozycji, czyli głównie boisko typu orlik bądź boisko treningowe w Starym Dworze. Aby wrócić do bezpiecznej strefy zespół musi być świadomy ciężkiej pracy na treningach, bo żadna inna drużyna tej ligi nie zapadnie w sen zimowy. Wszystkie kluby będą ciężko pracować. Jeżeli zrobimy w tym czasie więcej niż inni to wtedy mamy szanse regularnie punktować. Jeżeli ktoś będzie odpuszczał, a co za tym idzie - zespół będzie tracił swoją jakość, to nie oczekujmy cudów.

- A co z okienkiem transferowym? Klub przewiduje wzmocnienia?

- W zimowym okienku drużyna na pewno potrzebuje wzmocnień. Nie ma co ukrywać, że w rundzie jesiennej byliśmy fatalni w bocznych sektorach boiska. Nie było ani asyst ani bramek od skrzydłowych w takiej liczbie jaką sobie zakładaliśmy. W trakcie rundy z niewiadomych przyczyn, choć domyślić się można że z przyczyn mentalnych, z gry zrezygnował Jakub Pelwecki, który przed sezonem miał być naszym motorem napędowym i gwiazdą ligi a wyszło jak wyszło. Skończyło się na 1 bramce w 9 meczach. Zawodnicy, którzy najczęściej grali na skrzydłach również często zawodzili swoją postawą w działaniach ofensywnych. Wzmocnienie tych pozycji będzie kluczowe. Na pochwałę zasługuje postawa środkowych pomocników, a w szczególności Karola Wojtyło (4 bramki i 7 asyst) oraz Kacpra Pierożaka (2 bramki i 3 asysty). Duet nowych napastników w tym sezonie, czyli Marek Gacek oraz Eryk Toda zagrali solidną rundę. Mimo to gdyby ich skuteczność w kilku meczach była na wyższym poziomie to dziś nasza drużyna byłaby zdecydowanie na wyższym miejscu. Obaj zawodnicy muszą mieć świadomość, że na ich barkach często ciąży wynik końcowy spotkania. Gacek w rundzie jesiennej strzelił 7 bramek i miał 5 asyst a Eryk Toda jest najlepszym strzelcem drużyny z 8 bramkami i dołożył do tego dorobku 1 asystę.

Gz

epraasa.pl 3e5de2e49b

TENIS STOŁOWY

BĘDZIE ŁATWIEJ

ROZGRYWKI LIGOWE

Dopiero we wtorek swój mecz w Żernikach rozgrywali zawodnicy 2.drużyny Wolavii, ale sportowym *natchnieniem* dla nich z pewnością byli gracze 1.zespołu, którzy po zaciętym meczu komplet punktów przywieźli z Lizawic. W znacznie gorszych nastrojach z Prusic wracała ekipa dolnobrzeskiego Rokity, a kibice tej dyscypliny sportu mogą już szykować się na emocje związane z powiatowymi *derby* na poziomie **6**.ligi.

2.LIGA

Od październikowego wyjazdu do Słubic i pokonania tamtejszego Wulmaru (**6-4**) wołowska drużyna mierzyła się z wyżej notowanymi rywalami, z którymi ostatecznie *udało* się ugrać tylko rankingowe *oczko*. Z dużo większymi nadziejami nasi gracze jechali do Lizawic, choć w składzie Orła nie brakowało także zawodników, których indywidualne wyniki plasują ich na najwyższych ligowych pozycjach. Przekonał się o tym w *otwierających* mecz grach singlowych **Michał Walencki**, który po zakończonym *tie-break'iem* pojedynku musiał ustąpić pola konkurentowi. Na tym etapie rywalizacji znakomicie spisali się jednak **Krzysztof Kaczmarek** i **Bogumił Sobieszek**, którzy zwycięsko odchodzili od stołów, a w serii starć deblowych nasze *tandemy* utrzymały wysoką formę, oddając rywalom tylko seta. Kiedy w 8.pojedynku indywidualne zwycięstwo zapisał na swoim koncie M. Walencki, goście mogli być już pewni remisu (**5-3**), ale do samego końca wołowianie - a konkretnie K. Kaczmarek, walczyli o pełną pulę. Tenisista Wolavii w swoim ostatnim występie był już w mocno niekomfortowej sytuacji, gdyż w 4.secie (przy stanie 1-2 w setach) trwała bardzo wyrównana i emocjonująca walka, ale jej warunki lepiej *zniósł* nasz reprezentant, dzięki czemu najpierw doprowadził do wyrównania, a w 5.partii przechylił szalę zwycięstwa na stronę wołowian.

Orzeł Lizawice
- WOLAVIA WOŁÓW 4-6
WOLAVIA: K. Kaczmarek (2,5), M. Walencki (1,5), B. Sobieszek (1), W. Ulatowski (0,5), P. Mielko (0,5).

TABELA

1.	AZS UE Wrocław	6	**10**	37-23
2.	KTS Wolbromek	6	**10**	48-12
3.	ZKS III Zielona Góra	6	**9**	39-21
4.	AZS UZ Zielona Góra	6	**9**	37-23
5.	Wulmar Słubice	6	**9**	37-23
6.	AZS AWF Wrocław	6	**6**	37-23
7.	Orzeł Lizawice	6	**6**	32-28
8.	**WOLAVIA WOŁÓW**	6	**6**	28-32
9.	Odra Głoska	6	**3**	21-39
10.	ULKS Ciechów	5	**2**	17-33
11.	SKS Raszówka	6	**0**	14-46
12.	KTS II Wolbromek	5	**0**	3-47

Wprawdzie w ligowym terminarzu nasz zespół ma jeszcze mecz z wrocławskim liderem, ale zanim gracze Wolavii zmierzą się z *Akademikami* z UE, to listopad kończyć będą *domowym* starcie z *zamykającą* tabelę ekipą z Wolbromka (30 listopada, g.17.00), a później czeka ich jeszcze wyjazd do Ciechowa (14 grudnia), gdzie w starciu z ULKS raczej nie będą stać na straconej pozycji.

4.LIGA (Wrocław)

Szybko o sportowej wycieczce do Prusic zapomnieć będzie chciał zespół dolnobrzeskiego Rokity, który nie najlepiej poradził sobie z tamtejszym Orłem. Pierwsze gry singlowe zapowiadały zaciętą konfrontację, a chociaż zakończyły się *tie-break'owymi* zwycięstwami gospodarzy, to jednak ze swoich występów mogły być zadowolone - przynajmniej częściowo, **Elżbieta Kwiatkowska** i **Lena Smolarek**. Kolejne występy naszych reprezentantów nie były jednak już tak emocjonujące i ostatecznie gospodarze zakończyli mecz w 10.partiach, tracąc w kolejnych starciach jedynie **5** setów.

Orzeł Prusice
- ROKITA BRZEG DOLNY 10-0
ROKITA: E. Kwiatkowska, L. Smolarek, P. Jankowiak, Z. Kot, T. Szarzyński.

TABELA

1.	Wratislavia Wrocław	6	**10**	54-19
2.	Orzeł Prusice	6	**9**	56-34
3.	Odra II Głoska	6	**9**	53-37
4.	Orzeł II Lizawice	6	**8**	52-42
5.	Olimpia II Żerniki Wr.	6	**6**	47-48
6.	LZS Trzebnica	6	**6**	42-44
7.	Ajde Oleśnica	6	**6**	46-50
8.	Victoria II Jelcz-Lask.	6	**5**	48-49
9.	**ROKITA BRZEG D.**	6	**4**	34-46
10.	Zenit Międzybórz	6	**4**	34-50
11.	Orion II Szewce	6	**3**	31-56
12.	ŻOK Żmigród	6	**2**	36-58

Do tej pory dolnobrzeski zespół punktował tylko przy własnych stołach, więc przed starciem z *rezerwami* ekipy z Głoski (30 listopada, 14.00) można być umiarkowanym optymistą. Biorąc jednak pod uwagę rankingową pozycję i wcześniejsze wyniki Odry - z *naciskiem* na umiarkowanym.

6.LIGA (Wrocław)

O umiejętnościach tenisistów z Głoski w minioną sobotę przekonali się młodzi gracze 3.drużyny Wolavii, którzy tylko chwilę byli w meczu z 3.składem Odry, a i tak od samego początku goście musieli *gonić* wynik. Przewagę rywali udało się zniwelować indywidualnym występem **Grzegorza Buczyńskiego** (na zdjęciu) i *tendemu* **Nikola Skawińska/Magdalena Bojanowska** (2-4), ale potem prym wiedli już rywale i pewnie sięgnęli po zwycięstwo.

Odra III Głoska
- WOLAVIA III WOŁOW 10-2
WOLAVIA: G. Buczyński (1), N. Skawińska (0,5), M. Bojanowska (0,5), Z. Hołodniuk.

TABELA

1.	FRAF Kobierzyce	6	**9**	50-42
2.	**KS BRZEG DOLNY**	6	**8**	55-34
3.	Świt Wrocław	5	**8**	41-25
4.	Odra III Głoska	6	**7**	43-40
5.	**WOLAVIA III WOŁÓW**	6	**6**	37-38
6.	GOKIS II Kąty Wr.	6	**6**	46-41
7.	ŻOK II Żmigród	5	**5**	43-41
8.	UKSTS II Kiełczów	5	**4**	40-37
9.	MOSiR Syców	6	**3**	36-53
10.	ULKS III Ciechów	5	**0**	10-50

Na tym szczeblu rozgrywek niezwykle ciekawie zapowiada się ostatni dzień listopada, w którym zaplanowano rozegranie w Wołowie powiatowego *derby* (g.10.00).

Po żakach i juniorach w minioną niedzielę w 2.Dolnośląskim Grand Prix walczyli młodzi adepci tenisa stołowego z kategorii wiekowej młodzików. Areną rywalizacji blisko **60** utalentowanych zawodniczek i zawodników z naszego regionu stały się stoły w Sycowie, a znakomicie przy nich zaprezentowała się wołowianka **Zosia Hołodniuk**, która seta straciła dopiero w grze półfinałowej. Ozdobą niedzielnych zawodów było natomiast jej finałowe starcie z miliczanką **Ewą Kierońską**. Rywalizacja miała bardzo wyrównany i emocjonujący przebieg, a o ostateczny zwycięstwie zadecydował *tie-break*. Odrobinę lepsza okazała się tenisistka Lidera, ale nasza reprezentantka także zasłużyła na słowa uznania, a 2.pozycja jest kolejnym potwierdzeniem jej talentu.

2.DGP MŁODZICZEK

1.	**Ewa Kierońska**	**Lider Milicz**
2.	**Zofia Hołodniuk**	**WOLAVIA**
3.	Adrianna Małek	Odra Oława
4.	Wiktoria Rogącka	AZS Wrocław
7.	Anastazja Levin	WOLAVIA
12.	Laura Kwapisz	ROKITA
15.	Zofia Drozdowska	ROKITA
16.	Alicja Łukojko	ROKITA
	*startowało **19** zawodniczek*	

Trudna sportowa *przeprawa* czekała także naszych reprezentantów, z których żaden nie należał do grona faworytów sycowskiej rozgrywki. Na miarę oczekiwań i swoich możliwości w tym wymagającym gronie spisał się wołowianin **Dominik Zwolski**, który jako jedyny z naszych tenisistów *przebił* się do czołowej *10*, ale nie walczył w niej o najwyższe lokaty.

2.DGP MŁODZIKÓW

1.	**Stanisław Swincicki**	**AZS Wrocław**
2.	Alan Fabisiewicz	Bożejowice
3.	Adam Sawicki	AZS Wrocław
4.	Dawid Drozd	Radunia Tąpadła
9.	Dominik Zwolski	WOLAVIA
12.	Alex Półchłopek	ROKITA
13.	Alan Ciochoń	ROKITA
30.	Wojciech Turewicz	WOLAVIA
33.	Tymofii Surzhko	WOLAVIA
	*startowało **37** zawodników*	

W najbliższą niedzielę (24 listopada) do rywalizacji w regionalnym cyklu GP przystąpią zawodniczki z zawodnicy z grupy seniorów, a swoje pojedynki toczyć oni będą w Brzegu Dolnym.

3.GRAND PRIX POLSKI

MASTERS

Po zwycięstwie w 2.GPP w Szczawnie-Zdroju, z dużymi nadziejami do Makowa (woj. łódzkie) jechał **Ryszard Banaszkiewicz**, który wprawdzie w krajowym rankingu plasował się na 2.pozycji, ale w listopadowym turnieju zabrakło lidera - **Henryka Glury**. Zresztą, obaj panowie rywalizowali w finale 2.turnieju, w którym lepszy okazał się nasz reprezentant (**3-2**), więc dolnobrzeżanina można było uznać za głównego pretendenta do zwycięstwa. Już pojedynki grupowe pokazały jednak, że to nie będzie przysłowiowy *spacer* i nasz tenisista do fazy *play-off* awansował z 2.miejsca, ustępując pola **Leonowi Pawlakowi** (**0-3**). Konkurentowi z Ośnicy dolnobrzeżanin mógł zrewanżować się w finale, ale prawo gry o najwyższy *laur* makowskiej imprezy dolnobrzeżanin przegrał w *tie-break'u* pojedynku z gdańszczaninem **Eugeniuszem Góreckim** i ostatecznie stanął na 3.stopniu podium.

eprasa.pl 5c3de2c490

TYGRYSI PAZUR

SIATKÓWKA

Najwyraźniej przerwy w rozgrywkach nie służą zawodnikom dolnobrzeskiego Modeko, którzy chyba później nieco *przydługo* wracają później na parkiet. Tak to było po letniej przerwie, kiedy trwający sezon nasi siatkarze rozpoczęli od porażki (**2-3** *vs*. Adrenalina Sobótka), a później zwycięsko zakończyli **3** konfrontacje - tracąc tylko **1** seta i średnio **19,7** punktu w każdym z nich. Po październikowym zwycięstwie w Miliczu (**3-1**) nasz zespół objął przodownictwo w rankingu, ale - ponownie przyszła terminarzowa pauza i po 3 tygodniach rozbratu z ligową rywalizacją *come back* w Strzelinie nie powiódł się.

Konfrontacja z tamtejszymi Tygrysami rozpoczęła się jednak od prezentacji siły drużyny Modeko. Wydawało się wprawdzie, że gospodarze potrafią prowadzić wyrównaną rywalizację, zdołali bowiem odpowiadać na udane akcje rywali swoimi skutecznymi atakami, ale tak jakby gdzieś *w tle* - przewaga dolnobrzeżan nieprzerwanie rosła i kiedy przyszło kończyć 1.seta okazało się, że strzelinianie praktycznie zostali w *blokach* (21:11). Zapowiadał się więc jeszcze jeden mecz z serii lekkich, łatwych i przyjemnych, ale przecież w sobotę dolnobrzeżanie grali na parkiecie wicelidera, i w kolejnych odsłonach pojedynku Tygrysy pokazały *pazury*. Druga partia rozpoczęła się bowiem zaciętą sportową walką, w której żadna ze stron nie odpuszczała, ale chociaż wynik cały czas oscylował wokół remisu, to o te pół *kroku* bliżej zwycięstwa cały czas byli gospodarze, którym ostatecznie udało się wyrównać stan rywalizacji. Podobne emocje przyniósł 3.set, a jego losy rozstrzygnęły się ponownie w końcówce, choć tym razem dolnobrzeżanie stracili *dystans* nieco wcześniej, *utknąwszy* na zbyt długo na *pechowym* 13.*oczku* (13:12), co pozwoliło Tygrysom *wyszarpać* prowadzenie, którego do samego końca bronili jak… lwy. Po 3.secie na siatkarskim *musiku* znalazł się zespół Modeko, a od początku następnego rozdziału gry widać było, że rywale mają *apetyt* na pełną pulę. Tym razem jednak dolnobrzeżanom udało się znaleźć skuteczną metodę na walczących z ogromnym poświęceniem w defensywie strzelinian, a chociaż i w 4.partii nasz zespół miał cięższe momenty, to jednak tych parę *piłek* zaliczki udało się utrzymać do samego końca i o sobotnim rozstrzygnięciu musiał zadecydować *tie-break*.

I znowu mieliśmy kawał siatkarskich emocji, choć dolnobrzeżanie dali się *przełamać* dość szybko - tracąc punkty przy zagrywce rywali, ale równie błyskawicznie naprawili swoje błędy (5:5). Przy zmianie stron nieco bardziej zadowoleni mogli być jednak strzelinianie (6:8), którym później także zdarzały się pomyłki, ale jednak nieco więcej po swojej stronie mieli ich siatkarze Modeko, gdyż w 2.*części* decydującego seta udało im się zdobyć tylko 4 *oczka*, a to nie mogło dać zwycięstwa.

Tygrysy Strzelin
- MODEKO BRZEG DOLNY 3-2
(13:**25**; **25**:23; **25**:19; 20:**25**; **15**:10)
MODECO: R. Leszczyński, D. Kowalczyk, W. Jezior, K. Gawłowski, J. Sularz, J. Maćkowski, P. Staszewski (**L**) – D. Mucha, E. Kucharski, M. Michalik, P. Dziedzina (**L**), P. Michalczyk, D. Gontarz, V. Antoniuk.

DOLNOŚLASKA 1.LIGA

1.	Mountpark Kąty Wr.	6	**14**	15-6
2.	Tygrysy Strzelin	6	**13**	16-8
3.	**MODEKO BRZEG D.**	5	**11**	13-7
4.	Adrenalina Sobótka	5	**10**	12-9
5.	Kudowianka Kudowa Z.	6	**7**	10-13
6.	AS Oleśnica	5	**7**	9-9
7.	MUKS Ziemia Milicka	5	**6**	7-10
8.	Elektros Bolesławiec	5	**4**	6-12
9.	Faraon Ziębice	5	**0**	1-15

Kolejna przerwa w rozgrywkach dopiero w Boże Narodzenie, a do tego czasu nasza drużyna rozegra **4** spotkania - jest więc szansa na powrót na fotel lidera. Pierwszy z tych meczów w najbliższą sobotę w Kudowie-Zdroju.

Coraz mocniejszego tempa nabiera siatkarska rywalizacji w grupie młodziczek, które w poprzednią niedzielę (10 listopada) rozpoczęły **4**.etap rozgrywek. Na pierwszej *linii* zmagań nie znalazły się zawodniczki dolnobrzeskiego Rokity, ale już w minioną niedzielę (17 listopada) mogły one sprawdzić swoją formę w sportowej walce z rówieśniczkami z Wałbrzycha i Wrocławia. We wcześniejszej fazie kibice naszego zespołu nie doczekali się zwycięstwa, a młode siatkarki Rokity traciły średnio **22,3** punktu w secie, których rozegrały **14** i wygrały z nich jedynie **2**. Ambitne dolnobrzeżanki bez wątpienia złą serię chciały przerwać w Wałbrzychu, ale w konfrontacji z gospodyniami niedzielnej rozgrywki nasze zawodniczki w swoich poczynania wyglądały na kompletnie sparaliżowane, w czego rezultacie dziewczyny z Chełmca błyskawicznie *odjechały*, choć późniejszy zryw dolnobrzeżanek na chwilę przywrócił wiarę (11:12), ale *żyła* ona dość krótko. Mocno podobny przebieg miała także kolejna odsłona tego pojedynku, więc nadzieję na wygraną nasze młodziczki musiały odłożyć do pojedynku z 2.drużyną wrocławskiego AZS AWF.

Starcie z *Akademiczkami* zawodniczki Rokity rozpoczęły z dużym animuszem, a dobrą energię w szeregach oraz korzystny wynik utrzymywały na tyle długo, że można było z optymizmem czekać na fazę *wstecznego odliczania* (16:10). Później jednak do gry zabrały się rywalki i przewaga zaczęła *przeciekać* naszym zawodniczkom *przez palce* tak szybko, że po kolejnych kilku chwilach to dolnobrzeżanki zmuszone były bronić setbola, co ostatecznie się nie udało. Po porażce w 1.partii z siatkarek Rokity zdecydowanie *uszło* powietrze i na początku 2.oddsłony wyraźnie statystowały wrocławiankom (1:7), a kiedy poderwały się do odrabiania strat, dystans okazał się zbyt duży.

Chełmiec Wałbrzych
- ROKITA BRZEG DOLNY 2-0
(**25**:17; **25**:11)
ROKITA: M. Mosiej, N. Lech, N. Sochaj, A. Sochaj, E. Kosińska, A. Malektorovych – H. Ryczek (**L**), N. Węglarowicz, Z. Piechocka, H. Sołtys, E. Rycerz (**L**), M. Dąbrowska.

ROKITA BRZEG DOLNY
- AZS AWF II Wrocław 0-2
(21:**25**; 14:**25**)
ROKITA: M. Mosiej, N. Lech, N. Sochaj, A. Sochaj, E. Kosińska, A. Malektorowych – H. Ryczek (**L**), N. Węglarowicz, Z. Piechocka, H. Sołtys, E. Rycerz (**L**), M. Dąbrowska.

DOLNOŚLĄSKA LIGA MŁODZICZEK

etap **4.** - grupa **5.**

1.	Chełmiec Wałbrzych	4	**7**	6-3
2.	AZS AWF II Wrocław	4	**6**	5-4
3.	Koral Wrocław	2	**3**	3-3
4.	**ROKITA BRZEG D.**	2	**2**	0-4

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Przed własną publicznością jesienne zmagania na wojewódzkim szczeblu kończyć będą nasze juniorskie zespoły. Wydawało się, że w miniony weekend łatwiej będzie powiększyć swoją skromną *pulę* ligowych punktów futbolowej młodzieży z Brzegu Dolnego, ale *Akademicy* pokonani wrócili z Bolesławca. W Świdnicy zaś niespodziankę sprawili gracze MKP i po kolejnym udanym występie zanotowali cenne zwycięstwo nad Polonią-Stal.

JUNIORZY
1.LIGA WOJEWÓDZKA

Polonia-Stal Świdnica
- MKP WOŁÓW 2-4 (0-2)
Bramki: D. Kurantowicz (10′, 62′, +90′), M. Płonka (21′); **Żółte kartki:** M. Warpas, A. Purcha, D. Kurantowicz; **MKP:** H. Łukaszewski – M. Wiąckiewicz, M. Nowak, J. Łoziński, D. Kurantowicz, I. Partyka, M. Płonka, J. Rutkiewicz, M. Warpas, M. Nowak (70′ K. Romanowicz), M. Ochap (65′ A. Purcha).

Bobrzanie Bolesławiec
- AP BRZEG DOLNY 4-0 (1-0)
AP: B. Chyziński (75′ C. Sadowski) – T. Woźniak, D. Kaczmarek (75′ D. Zielony), K. Pytlak (46′ K. Żuk), K. Woźniczka, R. Bal (70′ A. Paszek), P. Świętochowski, J. Perłak (56′ P. Karcz), T. Niczyj (67′ R. Strzałkowski), M. Tkaczyk, F. Szał (63′ J. Kawalec).

TABELA

1.	Miedź Legnica	14	37	87-11
2.	Górnik Polkowice	14	35	54-14
3.	Ślęza Wrocław	14	34	66-15
4.	Chrobry Głogów	14	32	61-14
5.	Parasol Wrocław	14	29	52-22
6.	FC Wrocław Academy	14	26	60-21
7.	Olympic Junior Wrocław	14	25	48-30
8.	Karkonosze Jelenia G.	14	21	33-22
9.	**MKP WOŁÓW**	14	19	29-62
10.	Polonia-Stal Świdnica	14	18	24-27
11.	WKS Śląsk Wrocław	14	14	43-38
12.	Bobrzanie Bolesławiec	14	14	20-47
13.	Moto-Jelcz Oława	14	12	20-56
14.	**AP BRZEG DOLNY**	14	6	7-61
15.	Bielawianka Bielawa	14	3	8-98
16.	Piast Nowa Ruda	14	0	7-81

15.kolejka (23 listopada)**: MKP** - Moto-Jelcz Oława (11.00); **AP** - Górnik Polkowice (14.00).

Przed tygodniem ligową rywalizację zakończyli *kadeci* z wołowskiego MKP, kończąc piłkarską jesień z **9**.lokatą w **4**.lidze okręgowej (11 drużyn), ale w swoich grupach ciągle jeszcze walczą trampkarze oraz młodzicy i sytuację w swoich grupach właśnie tych ostatnich przedstawiamy poniżej.

MŁODZIKI
4.LIGA OKRĘGOWA (grupa 1)

AP BRZEG DOLNY
- Talent Trzebnica 5-1 (0-2)
Bramki: O. Kudryński (20′, 68′, 70′, 78′), M. Wojtaszek (73′).

TABELA

1.	Piast Żerniki	12	36	67-14
2.	Piast Żmigród	12	29	74-27
3.	Unia Wrocław	13	27	60-35
4.	Athletic Wrocław FC	12	24	54-25
5.	Parasol III Wrocław	13	22	52-36
6.	AS Kiełczów	11	21	67-26
7.	**AP BRZEG DOLNY**	12	19	65-58
8.	Polonia Środa Śl.	12	17	39-36
9.	Strzelinianka Strzelin	11	15	31-53
10.	Jedenastka Kąty Wr.	11	13	41-60
11.	Pogoń Oleśnica	12	9	29-54
12.	MKS II Siechnice	12	6	28-63
13.	Sokół Smolec	11	6	29-50
14.	Talent Trzebnica	12	0	7-106

13.kolejka (23 listopada)**:** Athletic Wrocław FC - **AP** (13.00).

4.LIGA OKRĘGOWA (grupa 2)

AS Milicz - MKP WOŁÓW 9-2

TABELA

1.	AP Oleśnica	11	33	81-10
2.	Zenit Międzybórz	10	27	91-10
3.	Orzeł Jelcz-Laskowice	11	26	57-16
4.	AS Milicz	11	25	59-29
5.	Sporting Wrocław	10	21	60-17
6.	AP Profi Sport Duda	12	12	32-42
7.	Ślęza III Wrocław	11	12	43-58
8.	AP Syców	11	12	36-53
9.	Olympic III Junior Wr.	10	12	32-74
10.	WKS Śląsk II Wrocław	11	10	26-42
11.	SP Milicz	10	9	31-35
12.	**MKP WOŁÓW**	11	6	23-89
13.	Barycz Sułów	11	3	22-118

13.kolejka (23 listopada)**: MKP** - SP Milicz (13.00).

ORLE GNIAZDO ZDOBYTE

MKP WOŁÓW

Orzeł Pawłowice
- MKP WOŁÓW 1-2 (1-0)
Bramki: R. Pikulicki (62′, 88′);
Żółte kartki: R. Pikulicki, B. Bojanowski;
MKP: D. Stanisz – N. Michułka, B. Gałecki, D. Adamczak, K. Osiecki (88′ S. Supranionek), B. Bojanowski, D. Wójcik, P. Możdrzech (90′ K. Rodak), K. Moskwa, J. Kazanecki (79′ O. Kur), R. Pikulicki.

Na zakończenie co najwyżej przeciętnej rundy piłkarze wołowskiego MKP udali się do Pawłowic, gdzie mierzyli się z tamtejszym Orłem. W najnowszej historii bezpośrednich starć obu ekip nasza drużyna dwukrotnie wracała z *orlego gniazda* ze zwycięstwem (**2-1** i **3-0**), ale przed sobotnim starciem podopiecznych trenera **Pawła Troniny** trudno było uznać za choćby umiarkowanych faworytów, choć pawłowiczana trudno było także zaliczyć do ligowych tuzów (skuteczność **52**%).

Sobotnim występem gracze MKP chcieli jednak pokazać, że swoimi umiejętnościami zasługują na znacznie wyższe miejsce w rankingu, więc od samego początku konfrontacji chcieli dominować na murawie i przejąć całkowitą kontrolę nad grą. Nasz zespół wyszedł do sportowej walki maksymalnie skoncentrowany i zdeterminowany, aby sięgnąć po pełną pulę. Z dużym animuszem wołowianie *rzucili się* wprost na rywali, utrudniając im rozgrywanie akcji na każdym metrze boiska, ale w takich przypadkach często zdarzają się *potknięcia* i nieznaczne *niedociągnięcie* w pressingu spowodowało, że zawodnikom Orła udało się jednak rozegrać piłkę i szybkim wyjściem z własnej połowy ominąć wołowską defensywę i już w 3.minucie gospodarze mogli cieszyć się prowadzeniem. Wydarzenie to jednak nie *podcięło skrzydeł* wołowskiej drużynie, której zawodnicy z jeszcze większą motywacją przystąpili do walki i jeszcze przed przerwą swoje sytuacje strzeleckie mieli **Piotr Możdrzech** czy wracający do pełni dyspozycji **Dawid Wójcik**, ale po uderzeniach obu futbolówka minimalnie mijała cel. W ostatnich chwilach 1.odsłony dużym kunsztem musiał jeszcze wykazać się **Damian Stanisz**, którego interwencja w sytuacji *sam na sam* uratowała gości od utraty kolejnego gola.

Po przerwie optyczna przewaga naszej drużyny wyraźnie wzrosła, gdyż miejscowi wydawali się nie tylko usatysfakcjonowanie minimalnym prowadzeniem, ale również w pełni przekonani, że zastosowane piłkarskie środki - czyli głęboka defensywa i koncentracja na *destrukcji* poczynań konkurentów, są odpowiednią strategią na 7.jesienne zwycięstwo. Gdyby pawłowiczanom udało się zrealizować ten pomysł bezbłędnie, to naszych graczy czekałoby kolejne rozczarowanie, ale okazało się, że przeciwnicy nie są nieomylni. Jedną z ich *pomyłek* wykorzystał P. Możdrzech, przejął *zgubioną* piłkę, *uruchomił* na skrzydle **Kamila Moskwę**, który z kolei dokładnym podaniem *obsłużył* **Roberta Pikulickiego** (na zdjęciu), a ten precyzyjnym uderzeniem pokonał golkipera Orła. Od tego momentu sportowy wiatr jeszcze mocniej wiał w wołowski *żagiel* i wyraźnie widać było, że jeśli któraś ze stron ma rozstrzygnąć to spotkanie na swoją korzyść, to był to zespół MKP. Długo jednak utrzymywał się rezultat

remisowy, ale w końcówce meczu kolejny atak rozegrany w *duecie* K. Moskwa - R. Pikulicki przyniósł gościom zwycięskie trafienie i komplet cennych punktów, na który wołowianie w pełni zasłużyli.

- *To była konfrontacja zespołów na zbliżonym poziomie, z podobnymi problemami* - powiedział po końcowym gwizdku arbitra trener P. Tronina. - *O rozstrzygnięciu decydowały więc detale, sportowe szczęście, ale przede wszystkim - determinacja. Pod każdym z tych względów byliśmy odrobinę lepsi od rywali, dlatego możemy cieszyć się cennym i zasłużonym zwycięstwem. Cieszy także fakt, że drużyna po szybko straconym golu nie straciła animuszu i wiary w końcowy sukces, do którego piłkarze zmierzali krok po kroku*.

ROKITA BRZEG DOLNY

CZARNA SERIA

ROKITA BRZEG DOLNY
- Orzeł Marszowice 1-3 (2-0)
Bramki: K. Wojtyło (69′);
Żółte kartki: M. Żebrowski, K. Żbik;
ROKITA: G. Hernandez – J. Wróbel (85′ E. Pietrzyk), M. Szczur, K. Wojtyło, P. Sługocki, K. Żbik (65′ P. Bobkiewicz), M. Kokociński, K. Pierożak (85′ J. Pajączek), M. Żebrowski (86′ W. Wypych), M. Gacek, E. Toda (65′ P. Lofek).

W sobotę dolnobrzeskie *Diabły* miały ostatnią okazję, aby jeszcze w jesiennej serii spotkań zakończyć serię rozpoczętych w *derby* niepowodzeń. Wprawdzie nasi piłkarze w 15.kolejce podejmowali lidera z Marszowic, ale początek pojedynku pokazał, że nie taki Orzeł *straszny*.

Konfrontację bowiem z dużo większym animuszem i zdecydowaniem rozpoczęli gospodarze, którzy szybko zmusili przyjezdnych do gry w głębokiej defensywie. W tym okresie na murawie niepodzielnie panowali podopieczni trenera **Piotra Stadnika**, zyskując przewagę nie tylko w środku pola, ale i zdołali poważnie zagrozić bramce przeciwnika. Doskonałą okazję do otwarcia rezultatu miał **Marcin Żebrowski**, który po błędzie defensora rywali przejął piłkę i znalazł się w sytuacji *sam na sam* z golkiperem Orła. Niestety, skrzydłowy Rokity uderzył mało precyzyjnie i po jego strzale futbolówka trafiła jedynie w boczną siatkę. Chwilę później na przedpolu przeciwnika w dobrej sytuacji znalazł się **Marek Gacek**, ale i jemu nie dane było pokonać marszowickiego bramkarza. Po tym, jak nasi gracze nie potrafili wykorzystać błędów przeciwnika, niedokładne rozegranie piłki przydarzyło się naszemu golkiperowi. Po jego niedokładnym zagraniu futbolówkę na 30.metrze przejął napastnik Orla i po solowym rajdzie zamienił *prezent* na prowadzenia, zapewniając sobie i kolegom prowadzenie po 1.połowie.

Stracona bramka wyraźnie *wyhamowała* impet dolnobrzeżan, w których poczynania zaczęło wkradać się zbyt wiele nerwowości, choć cały czas walczyli oni o pełną pulę. Po niespełna godzinie gry było już o to dużo trudniej, gdyż w podbramkowym zamieszaniu goście podwyższyli prowadzenie. Dopiero wówczas graczom Rokity udało sie dopiąć swego i po dynamicznym rozegraniu akcji dokładnym podaniem w pole karne rywali popisał się M. Gacek, a kontaktowe trafienie na swoim koncie zapisał **Karol Wojtyło**. Nadzieja na korzystny wynik ponownie *ożyła*, ale czas zaczął coraz szybciej *topnieć*, a wraz z jego upływem gospodarze coraz bardziej ryzykowali. *Osłabioną* formację defensywną w końcówce udało się wykorzystać gościom i kolejny gol ostatecznie przesądził o losie spotkania.

- *Bez wątpienia wiosną będziemy mieli coś do udowodnienia, zarówno sobie, jak i kibicom* - komentował po końcowym gwizdku trener P. Stadnik. - *Historia się powtórzyła i po porażce w derby znowu notujemy czarną serię. Nie uważam, aby zespół Orła był wyraźnie lepszy. Bez wątpienia jednak ich atutami była skuteczność oraz cierpliwość i biorąc to pod uwagę, niewątpliwie zasłużyli na zwycięstwo.*

Klasa OKRĘGOWA
RUNDA JESIENNA 2024/2025

Orlim dwumeczem jesienny *rozdział* rywalizacji w klasie okręgowej zakończyły piłkarskie ekipy z Brzegu Dolnego i Wołowa. Dla obu naszych zespołów był to czas pewnych rozczarowań i w zimowej przerwie oba futbolowe *obozy* czeka wiele ciężkiej pracy, aby wiosną zaprezentować się znacznie lepiej, niż na poziomie ledwie **40**% skuteczności.

Kiedy nasze zespoły znalazły się w *odwrocie* - po pierwszoplanową rolę sięgnęli piłkarze z Marszowic, którzy w zakończonej rundzie zanotowali spory progres. Poprzednie zmagania drużyna Orła zakończyła na 9.pozycji (skuteczność **45**%), zdobywając średnio **1,36** rankingowego oczka w występie. Po jesiennych spotkaniach, w których dali się ograć tylko raz (**0-6** *vs*. Polonia Bielany Wr.), marszowiczanie mogą cieszyć się z pozycji lidera, zdobywali średnio **2,4** punktu w meczu (skuteczność **80**%), mogą pochwalić się najlepszą ofensywą ligi - **3,06** trafienia w spotkaniu i co najmniej solidną formacją obronną - **1,2** straconego gola. Zwycięstwami w 1.rundzie oraz dotarciem do półfinału rozgrywek okręgowego Pucharu Polski (dopiero na tym etapie porażka **0-4** *vs*. Barycz Sułów) piłkarze Orła wyraźnie zgłosili swój *akces* do walki o najwyższe lokaty, choć pomimo miana *króla jesieni*, to nie zespół z Marszowic pozostaje głównym kandydatem do sezonowego zwycięstwa.

Po 1.etapie rywalizacji *wykrystalizowała* się już zdecydowana czołówka, a oprócz marszowiczan wyraźną przewagę nad resztą stawki wypracowały GKS Mirków/Długołęka oraz międzyborski Zenit.

Ekipa GKS w poprzednich rozgrywkach do 28.kolejki - kiedy to *poległa* na własnym boisku w meczu z MKP (**3-2**) - walczyła o *barażową* lokatę i prawo walki o **4**.ligę, a teraz skutecznością na poziomie **78**% potwierdza przynależność do ligowej *elity*. Drużyna może pochwalić się najlepszą defensywą ligi - średnio **1** tracony gol w meczu i 2.co do skuteczności atakiem - **3** trafienia w *statystycznym* występie.

Piłkarze z Międzyborza natomiast, po fatalnie przegranym barażu o utrzymanie w **4**.lidze z Bielawianką (**3-3**; k.**2-4**), do sezonu 2024/2025 przystąpili z zadaniem powrotu na wyższy *szczebel* futbolowej rywalizacji i jesienią udowodnili, że mają do tego odpowiednie środki. Podobnie jak rywale z Marszowic - jesienią przegrali tylko raz (**0-2** *vs*. Dolpasz Skokowa) i mogą pochwalić się najdłuższą serią meczów bez porażki - **12**, ale najdłuższą serią zwycięstw (**6**) może pochwalić się zespól Orła, który pierwsze ligowe punkty stracił w 7.kolejce przeciwko właśnie międzyborzanom (**1-1**).

Generalnie jesienią we wrocławskim okręgu rozegrano wszystkie z zaplanowanych **120** spotkań, choć w **1** przypadku zweryfikowano uzyskany na murawie wynik (Polonia Bielany Wr. - Orzeł Pawłowice *vo*. **0-3** - na boisku 3-1), **22** z nich (**18**%) kończył futbolowy *kompromis* (**5** razy bezbramkowy), a kibice obejrzeli w sumie **486** goli - średnio **4,08** trafienia w meczu. Czas jesiennych podsumowań jednak dopiero przed nami.

15.kolejka: Wratislavia - Dolpasz **2-3**; Polonia T. - Mirków/Długołęka **0-3**; Galakticos - Piast **0-1**; Polonia B. - Polonia J. **4-2**; Zenit - Czarni **2-1**; Wierzbice - Błysk **5-1**.

TABELA

1.	Orzeł Marszowice	15	36	46-18
2.	GKS Mirków/Długołęka	15	35	45-15
3.	Zenit Międzybórz	15	34	39-17
4.	Polonia Bielany Wr.	15	26	36-20
5.	WKS Wierzbice	15	25	36-41
6.	Polonia Trzebnica	15	24	32-27
7.	Orzeł Pawłowice	15	22	22-18
8.	Piast Lutynia	15	21	30-31
9.	Dolpasz Skokowa	15	19	33-53
10.	**MKP WOŁÓW**	15	18	31-34
11.	**ROKITA BRZEG D.**	15	18	29-25
12.	Polonia Jaszowice	15	15	22-43
13.	Wratislavia Wrocław	15	14	22-28
14.	Błysk Kuźniczysko	15	13	29-45
15.	Galakticos Solna	15	10	17-31
16.	Czarni Jelcz-Laskowice	15	7	20-43

Klasa **A** (Wrocław - grupa **1.**)

W 14.kolejce po raz ostatni w jesiennej rundzie stanęły naprzeciwko siebie ekipy z naszego powiatu, a starcie Herosów ze Spartą dostarczyło kibicom tej konfrontacji sporo emocji. Bez większych problemów natomiast z kolejnym rywalem rozprawił się zespół z Lubiąża, który jeszcze przed przerwą rozwiał jakiekolwiek wątpliwości w pojedynku z konkurentami z Dobroszowa.

ODRA LUBIĄŻ
- KS Dobroszów 9-1 (6-0)
Bramki: P. Łoziński (6′), M. Józefowicz (14′, 31′), P. Leśniewski (20′, 24′), P. Wanias (29′), K. Kebba (66′, 90′), J. Niewiadomski (79′);
Żółte kartki: J. Niewiadomski, Ł. Piskorski;
ODRA: D. Posacki – K. Sołowski, J. Szuszfalak, P. Łoziński, J. Niewiadomski, P. Wanias, P. Leśniewski, A. Chenoune (46′ Ł. Piskorski), M. Józefowicz, G. Gryzan (46′ P. Główka), P. Buriak (59′ K. Kebba).

Kolejny sezon piłkarze Odry znajdują się w grupie zespołów, nadających ton rywalizacji w klasie **A**. Do konfrontacji z dobroszowskim KS nasza drużyna mogła pochwalić się skutecznością **83%** i trudno było przypuszczać, że spadnie ona po domowym starciu z jednym z *outsiderów* zmagań. Jeśli nawet ktoś był przed pierwszym gwizdkiem arbitra skrajnym pesymistą, to po półgodzinie rywalizacji nie było już wątpliwości, ponieważ w tym okresie gospodarze rozbili w przysłowiowy *puch* defensywę rywali, aż 6 razy umieszczając futbolówkę w siatce bramki przeciwnika. Strzelecki festiwal już w 6.minucie rozpoczął **Marceli Józefowicz**, który na przerwę schodził z *dubletem* - podobnie, jak **Paweł Leśniewski**.

Po zmianie stron tempo gry nieco spadło, ale ciągle jej ton nadawali gospodarze, którzy przy nieco lepszej skuteczności mogli na zakończenie meczu pochwalić się znacznie wyższą zdobyczą. Dziewięć trafień jednoznacznie wskazuje jednak dominację lubiążan, którzy na finiszu rundy ciągle pozostają w walce o jesienną *koronę*.

HEROSI STARY WOŁÓW
- SPARTA MIŁCZ 1-4 (0-2)
Bramki: M. Zalewski (81′-karny) oraz M. Pawłowicz (20′, 25′, 76′, 79′);
Żółte kartki: E. Uść, K. Praczyk, D. Przybylski, K. Sadowski oraz M. Hańczyk, E. Stańczyk, T. Kuc, D. Kopociński;
HEROSI: S. Siepko – K. Ignasiak (60′ K. Praczyk), D. Adamczak (55′ P. Fałat), E. Uść (70′ D. Przybylski), G. Kozak (60′ K. Sadowski), Ł. Bagiński, O. Fede, P. Ignasiak (70′ M. Oleszkiewicz), M. Berestecki, O. Likhovchuk, M. Zalewski;
SPARTA: M. Bołdyn – D. Durys, T. Kuc (90′ R. Storbuczyński), K. Tabak, D. Stróżyński (80′ K. Leszczuk), P. Konon, E. Stańczyk (65′ D. Grablewski), P. Stróżyński, M. Hańczyk (70′ D. Kopociński), A. Kapron, M. Pawłowicz.

Poprzedni sezon (2023/2024) we wrocławskiej **1**.grupie klasy **B** kończyła czerwcowa konfrontacja w Starym Wołowie, w której Herosi podejmowali *Spartan*, choć nominalnym gospodarzem spotkania byli piłkarze z Miłcza. Wówczas *goście* przypieczętowali swój awans (**4-1**), a po blisko 5 miesiącach sytuacja się powtórzyła - tym razem na poziomie klasy **A**, gdyż w obu klubach można było latem świętować awans. Przed niedzielnym starciem żaden z naszych reprezentantów nie miał większych powodów do radości, gdyż rywale z wyższego szczebla boleśnie weryfikują futbolową wartość naszych ekip. Dość stwierdzić, że zespół z Miłcza we wspomnianym okresie nie *powąchał* nawet zwycięstwa, a skuteczność Herosów (**21%**) również nie zachwyca.

W niedzielę oglądaliśmy więc pojedynek drużyn mocno *poranionych* awansem, a chociaż jego nominalnym gospodarzem była drużyna ze Starego Wołowa, to mecz rozegrano w Miłczu. Po spotkaniu okazało się, iż nie była to jedyna *analogia* z konfrontacją z czerwca. Jak to w przypadku *derby* najczęściej bywa - obie ekipy uzbroiły wszystkie futbolowe *działa* i od samego początku przystąpiły do walki z maksymalną determinacją. Wyraźnie dużo bardziej zmotywowani byli miejscowi, pragnący wreszcie przerwać serię porażek, gdyż już **13** razy z rzędu (wliczając pucharowe niepowodzenie z KS Krościna Wielka - **0-5**) schodzili oni z murawy pokonani, tracąc dodatkowo średnio **6,46** gola na występ. Tego dnia w ich szeregach na szczęście strzelecką formę odnalazł **Mateusz Pawłowicz**, który jeszcze przed przerwą ustrzelił *dublet*. W tym okresie zespół Herosów miał również kilka dogodnych sytuacji, ale większość z nich skutecznymi interwencjami kończyli defensorzy Sparty.

Po zmianie stron również oglądaliśmy twardą sportową walkę, często na granicy przepisów, a mecz rozstrzygnął się w końcowym kwadransie. Ponownie popis skuteczności dał M. Pawłowicz, kończąc pojedynek z 4-bramkową zdobyczą. Honorowe trafienie dał przyjezdnym **Maciej Zalewski**, który uderzeniem z 11.metra zmniejszył rozmiary porażki starowołowskiego beniaminka.

TABELA

1.	Piast Żerniki	13	**34**	75-13
2.	Zorza Wilkszyn	13	**34**	54-19
3.	**ODRA LUBIĄŻ**	13	**33**	49-16
4.	Błyskawica Lenartowice	14	**31**	52-23
5.	Polonia II Środa Śl.	14	**30**	71-18
6.	Ślęża Sobótka	14	**26**	44-28
7.	Zieloni Rakoszyce	14	**25**	58-28
8.	Sokół Smolec	14	**22**	42-27
9.	Polonia II Bielany Wr.	13	**21**	38-31
10.	Porcelana Ciechów	14	**19**	30-41
11.	Galakticos II Solna	14	**15**	36-47
12.	Mechanik Brzezina	14	**12**	27-56
13.	**HEROSI STARY WOŁÓW**	14	**9**	21-71
14.	KS Dobroszów	13	**4**	20-71
15.	Pogoń Miękinia	14	**4**	9-78
16.	**SPARTA MIŁCZ**	13	**3**	20-79

15.kolejka (23-24 listopada)**:** Galakticos II - **ODRA** (sobota, 14.00); KS Dobroszów - **HEROSI** (niedziela, 11.00); **SPARTA** - Piast Żerniki (niedziela, 12.00).

Klasa **B**

Tej jesieni piłkarskie emocje czekają nas jeszcze w Orzeszkowie, gdzie w najbliższą niedzielę zespól Victorii zagra z innym **B**-klasowym *outsiderem* z Borzęcina. Rezultat tego meczu nie będzie miał jednak większego wpływu na kształt jesiennej tabeli. Najlepsi w rundzie okazali się piłkarze z Krościny Wielkiej, którzy do końca zmagań zachowali status niepokonanych.

grupa **1.** (Wrocław)

AKS KRZYDLINA MAŁA
- Dolpasz II Skokowa 1-1 (0-1)
Bramka: J. Szafrański (68′);
Żółta kartka: P. Matusiewicz;
AKS: D. Zimny – R. Pietras, K. Heluszka, R. Dąbrowicz, T. Kunat, D. Uść, P. Kozak (70′ M. Jaworek), P. Matusiewicz (57′ M. Kubiak), S. Przydatek (57′ D. Żołądziejewski), K. Włodarczyk (65′ P. Wielowski, 78′ G. Kozak), J. Szafrański.

Zespół z Krzydliny w swoim ostatnim jesiennym występie mógł *wskoczyć* na rankingowe podium, ale po *domowym* starciu z *rezerwami* skokowskiego Dolpaszu wśród piłkarzy i kibiców AKS z całą pewnością pozostał niedosyt. Od samego początku niedzielnego spotkania to gospodarze bowiem byli stroną dyktującą warunki gry, ale przez ponad godzinę nie potrafili umieścić piłki w siatce bramki rywali, tracąc nawet tak dogodną okazję, jak rzut karny. Przyjezdni natomiast przed upływem kwadransa potrafili zaskoczyć krzydlińską defensywę, a później długo odpierali falowe ataki naszych graczy. Na szczęście obronna formacja Dolpaszu wreszcie *pękła*, a do siatki bramki rywali trafił **Jacek Szafrański** (na zdjęciu), który w ten sposób zrehabilitował się nieco za wcześniej zmarnowane *wapno*.

Orkan Borzęcin
- KS BRZEG DOLNY 1-6 (0-1)
Bramki: D. Smoliński (22′, 48′, 51′), F. Kubala (58′), O. Samborski (71′, 85′);
Żółte kartki: M. Kidoń, F. Kubala;
KS: W. Lesiewicz – O. Król (66′ M. Maćkowiak), S. Węglarz, K. Kubacki (56′ O. Samborski), M. Kidoń (73′ S. Siwek), M. Burdyński (56′ D. Skoczeń), T. Woś, K. Zaguła (46′ W. Biruk), F. Kubala, G. Mikołajczyk, D. Smoliński.

Dla będących *na fali* piłkarzy dolnobrzeskiego KS wyjazd do Borzęcina miał być przysłowiowym *spacerkiem*, ale chociaż mecz zakończył się efektownym zwycięstwem gości, to na przerwę nasz zespół schodził tylko ze skromnym prowadzeniem, gdyż jedyną z wielu stworzonych sytuacji udało się wykorzystać tylko **Danielowi Smolińskiemu**. Napastnik KS już po kilku minutach 2.odsłony miał jednak na snajperskim koncie *hat-trick'a*, a kwestia końcowego wyniku była praktycznie rozstrzygnięta. Do ostatniego gwizdka arbitra na boisku niepodzielnie panowali dolnobrzeżanie, którzy z Borzęcina przywieźli **5**. zwycięstwo z rzędu, a taką serią w ligowej stawce mogą pochwalić się jedynie konkurenci z Krościny Wielkiej.

ZRYW GŁĘBOWICE
- KUSY POGALEWO WIELKIE 0-5 (0-3)
Bramki: D. Tarsalewski (12′, 59′), R. Gierczyk (21′, 78′), M. Zbrzeski (23′);
ZRYW: Ł. Maślejak – D. Wilk, P. Czerniec, D. Dąbrowa, T. Daniel, M. Barnuś, G. Szewczyk, M. Wójcik (80′ D. Lykhalat), P. Bobkiewicz, S. Poprawa (55′ M. Bujalski), M. Maślejak;
KUSY: J. Gawlikowski – Marcel Mil, M. Prządka, D. Mil, S. Radziejewski, R. Gierczyk, S. Tyszkowski (85′ D. Baranowski), M. Zbrzeski (75′ J. Mazurek), Maciej Mil (60′ J. Pietroń), D. Wróbel (60′ T. Posłuszny), D. Tarsalewski (70′ G. Wawrzyniaczyk).

Aż do Żmigrodu pojechali piłkarze z Głębowic i Pogalewa, aby tam zakończyć jesienną serię pojedynków, w której obie ekipy miały swoje *momenty*, w czego rezultacie do 13.kolejki przystępowali jako rankingowi sąsiedzi. Szybko okazało się jednak, że na finiszu zmagań znacznie więcej futbolowego *paliwa* mają w nogach gracze Kusego, którym niespełna kwadrans zajęło *rozmontowanie* defensywy głębowiczan i rezultat meczu *otworzył* **Dominik Tarsalewski**. Chociaż gospodarze próbowali szybko poderwać się do walki, to kolejne trafianie sprawiły, że jeszcze przed przerwą *uszło* z nich sporo powietrza - wraz z nadzieją na *powrót* do meczu. Tym bardziej, że również po przerwie pogalewianie nie odpuszczali, powiększając jeszcze swoją bramkową *zaliczkę*.

VICTORIA ORZESZKÓW
- KS Krościna Wielka 0-5 (0-3)
VICTORIA: J. Podbucki – K. Strzemski, D. Gumienny, D. Biełusz (81′ K. Zawada), P. Wawrzyniak, K. Pędzikowski, K. Głuszko, K. Podbucki (46′ J. Lipka), M. Kozarek, B. Niedzielski, A. Chachlowski (76′ K. Jadach).

Trzeba było lidera, aby *zdobyć* Orzeszków. Trudno wprawdzie uznać obiekt Victorii za przysłowiową *twierdzę*, gdyż gospodarze zdobyli na nim **50%** możliwych punktów, ale jednak nie zeszli z jego murawy pokonani. W konfrontacji z konkurentami z Krościny trzeba było jednak dużo więcej, niż tylko przychylność *ścian*. Od pierwszego gwizdka arbitra bowiem miejscowi wpadli pod skoncentrowany futbolowy *ostrzał*, który efekt przyniósł już w 14.minucie, a później goście mieli już praktycznie *z górki*.

TABELA

1.	KS Krościna Wielka	12	**32**	66-25
2.	KS Piotrkowice	12	**25**	44-34
3.	Dolpasz II Skokowa	12	**23**	34-26
4.	**KS BRZEG DOLNY**	11	**22**	44-18
5.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	12	**22**	36-22
6.	**KUSY POGALEWO WLK.**	11	**18**	38-30
7.	**KOMETA KRZELÓW**	12	**18**	32-30
8.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	12	**17**	46-30
9.	Lech Barkowo	12	**11**	22-31
10.	Orkan Borzęcin	11	**9**	22-41
11.	Odra Uraz	12	**8**	26-56
12.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	11	**7**	17-35
13.	**OLIMPIA GODZIECIN**	12	**3**	16-65

5.kolejka (23 listopada, 14.00)**: VICTORIA** - Orkan.

fot. Klaudia Żołądziejewska

grupa **3.** (Legnica)

Mała Unia Rosochata
- ODRA II LUBIĄŻ 1-8 (0-6)
Bramki: M. Wojtyło (3′, 31′, 44′), P. Leśniewski (8′), M. Vyhovskyi (20′), P. Główka (30′), D. Soroko (74′), M. Kijaczek (75′);
ODRA: K. Laskowski – K. Sołowski (46′ S. Rewak), D. Soroko, H. Jurczak, D. Krakowiak, M. Wojtyło (46′ M. Kijaczek), G. Połetek, M. Vyhovskyi, P. Główka (46′ Ł. Piskorski), P. Leśniewski (46′ A. Niewiadomski), P. Łoziński (46′ B. Kozłowski).

Zbyt szybko zakończyli rundę futboliści z Rosochatej, gdyż kiedy przyjechała do nich 2.drużyna z Lubiąża, to sprawa była przesądzona w niespełna pół godzinki. Inna sprawa, że lubiąski zespół przystąpił do tego spotkania trochę na personalnych *sterydach*, gdyż w *wyjściowy* składzie znaleźli zawodnicy, których raczej kojarzymy z 1.zespołem i to oni przed przerwą zadecydowali o losach konfrontacji.

TABELA

1.	Mewa Kunice	11	**33**	76-3
2.	Czarni Dziewin	11	**26**	59-27
3.	Rycerz Legnickie Pole	11	**22**	59-17
4.	Ikar II Miłogostowice	11	**22**	48-29
5.	Mała Unia Rosochata	11	**20**	35-24
6.	Krokus Kwiatkowice	11	**20**	21-23
7.	Kaczawa II Bieniowice	10	**15**	32-40
8.	**ODRA II LUBIĄŻ**	10	**12**	16-28
9.	KS Mierzowice	11	**6**	15-44
10.	Odra Rzeczyca	10	**6**	12-57
11.	Zryw Chełm	10	**3**	16-45
12.	Korona Kawice	11	**3**	6-67

4.kolejka (24 listopada, 11.00)**: ODRA** - Kaczawa II.

eprasa.pl 5c3de2c490

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

USŁUGI

- Videofilmowanie, 602879746, 515276337.

- Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap tel. 789588802

- Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Sprzedam dom na dużej działce 30 arów, ul.Wiejska 7, tel. 501379672

- Sprzedam duży dom w Wołowie tel. 695409246

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Kupię auto do 800 zł, 604317276.

- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

- **Sprzedam drewno opałowe również sezonowane tel. 604906643**

- Sprzedaż Karpia i Amura na stawach za centralą Nasienną w Wołowie tel. 605066747

- Sprzedam owies i ciągnik Ursus 1014 tel. 669404867

- Sprzedam koguty z tego roku ,bardzo ładne z własnego chowu ,białe i patronatem,polecam tel. 789 196 140

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

POMOC

- • Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

- • Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

- • Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

- • Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

- • Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

- • Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

- • Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

- • Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ

MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70
REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral, specjalista chirurg, 696 302 170
Krzysztof Franas, 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 5c3de2c490

Harfa świętowała trzy dekady działalności

W sobotę, 16 listopada, Gminny Ośrodek Kultury w Wińsku stał się miejscem wyjątkowego wydarzenia – jubileuszu 30-lecia istnienia zespołu Harfa. Uroczystość zgromadziła licznych gości, w tym przedstawicieli lokalnych władz, duchowieństwa, instytucji oraz przyjaciół zespołu.

Fot.GOK Wińsko

Fot.GOK Wińsko

W gronie zaproszonych gości znaleźli się m.in. Monika Myrdzio, zastępca wójta Gminy Wińsko, Regina Hukiewicz, przewodnicząca Rady Gminy, proboszcz ks. Czesław Krochmal, Anna Gródkowska z Banku Spółdzielczego w Żmigrodzie oraz sołtys Wińska, Maria Stawiska. Na wydarzeniu nie zabrakło również byłych instruktorów zespołu – Eugeniusza Opyda i Lucjana Sadowskiego – a także dawnych członków i przyjaciół Harfy.

Podczas uroczystości kierownik zespołu, Stanisław Wymazała, przedstawił zgromadzonym historię 30 lat istnienia zespołu Harfa. Uroczystość wzbogaciły występy zaprzyjaźnionych zespołów Głębowiczanie, Mojęcice oraz Chóru Oremus, które nadały wydarzeniu wyjątkowy charakter.

Z okazji Jubileuszu Monika Myrdzio, w imieniu wójt Gminy Wińsko Jolanty Krysowatej-Zielnicy, złożyła Jubilatom ciepłe życzenia i gratulacje. Podziękowała za wkład w rozwój lokalnej kultury i wieloletnie kultywowanie tradycji. W ramach uznania członkowie zespołu otrzymali pamiątkowe statuetki, bukiety kwiatów oraz kosze upominków.

Uroczystość zakończyła się wspólnym poczęstunkiem, na którym nie zabrakło tortu jubileuszowego oraz radosnej biesiady w gronie przyjaciół. **GOK**

Fot.GOK Wińsko

Fot.GOK Wińsko

Fot.GOK Wińsko

Fot.GOK Wińsko

Fot.GOK Wińsko

Fot.GOK Wińsko

Fot.GOK Wińsko

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Kontrola Sanepidu? Co warto wiedzieć, gdy spodziewasz się wizyty inspektorów?

Przedsiębiorcy i usługodawcy z powiatu wołowskiego podlegają regularnym kontrolom Powiatowej Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Sanepidu). Aby uniknąć nieporozumień, warto wiedzieć, jak przebiega taka kontrola, jakie dokumenty powinni przedstawić inspektorzy i jakie masz prawa oraz obowiązki w jej trakcie.

Fot.Zielińska

Jak zweryfikować uprawnienia osoby kontrolującej? Inspektorzy Sanepidu, którzy przychodzą na kontrolę do przedsiębiorstwa, muszą okazać odpowiednie upoważnienie wystawione przez powiatowego, wojewódzkiego lub granicznego inspektora sanitarnego. Na dokumencie upoważniającym kontrolę znajdziesz: podstawę prawną kontroli, nazwę organu, który wydał upoważnienie, datę i miejsce wystawienia dokumentu, imię i nazwisko osoby przeprowadzającej kontrolę oraz numer jej legitymacji, zakres kontroli.

Jeżeli masz jakiekolwiek wątpliwości co do tożsamości inspektora, zawsze możesz zadzwonić do miejscowej stacji sanitarno-epidemiologicznej. Lista kontaktowa znajduje się na stronie Głównego Inspektoratu Sanitarnego (GIS). Kontakt do wołowskiego sanepidu to: tel. 71 389-26-72, tel/ fax. 71 389-28-56

Czy inspektorzy zapowiedzą kontrolę?

To, czy sanepid zawiadomi Cię o planowanej kontroli, zależy od jej rodzaju. Gdy kontrola dotyczy bezpieczeństwa żywności lub prawa atomowego, inspektorzy mogą zjawić się bez wcześniejszego powiadomienia. Również jeżeli istnieje podejrzenie przestępstwa lub bezpośrednie zagrożenie życia, zdrowia lub środowiska naturalnego, Sanepid może przeprowadzić kontrolę bez wcześniejszego zawiadomienia. Natomiast w pozostałych przypadkach powiadomienie musi dotrzeć do przedsiębiorcy co najmniej 7 dni przed planowaną datą kontroli. Pracownicy inspekcji sanitarnej przeprowadzą kontrolę w terminie 7-30 dni od dnia, gdy otrzymasz zawiadomienie o zamiarze wszczęcia kontroli.

Przebieg kontroli

Podczas kontroli inspektorzy mają prawo: wstępu do wszystkich pomieszczeń przedsiębiorstwa, pobierania próbek do badań, żądania udostępnienia dokumentacji oraz danych, przesłuchiwania pracowników i zarządu.

Z kolei przedsiębiorca może spodziewać się protokołu kontroli, w którym znajdą się wyniki inspekcji, opis stwierdzonych nieprawidłowości oraz zalecenia pokontrolne. Dokument ten ma kluczowe znaczenie, gdyż stanowi podstawę do dalszych działań – zarówno Sanepidu, jak i przedsiębiorcy, który ma możliwość wniesienia uwag lub zastrzeżeń.

Pamiętaj, że inspektorzy Sanepidu nie są uprawnieni do korzystania z bezpłatnych usług w ramach kontroli. Dodatkowo, inspekcja nie obejmuje tzw. „nabycia sprawdzającego" – inspektorzy nie będą dokonywać zakupów ani korzystać z usług przedsiębiorstwa, aby ocenić, czy przepisy sanitarne są przestrzegane.

Więcej informacji na temat kontroli można znaleźć na stronie biznes.gov.pl.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 6 marca 2018 r., Dz.U. 2024 poz. 236

Źródło: www.gov.pl **ziela**

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

REKLAMA

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG
• Aleksander Biały
Chirurg Specjalista Urolog
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG, Wołów
ul. Piłsudskiego pok.115
(przychodnia rejonowa)
Środa 15:00-18:00
tel. 71 777 60 30

PIOTR RORBACH (LOGAN) ĆWICZY KARATE GOJU RYU JUŻ OD 20 LAT

W Lubiążu uczą samoobrony przed agresją w szkole i na ulicy

W szkole, w Lubiążu odbyło się jedno z wielu zaplanowanych szkoleń z samoobrony. Uczniowie dowiedzieli się, jak ochraniać siebie w razie ataku. - Agresja wśród dzieci i młodzieży to problem, z którym musimy zmagać się coraz częściej, również w naszych szkołach. Dlatego podejmujemy działania, które poprawią sytuację. Liczymy również na pomoc i współpracę z rodzicami - mówi Piotr Rorbach, trener i instruktor.

Kto może zostać ofiarą przemocy? Zwykle są to dzieci wyróżniające się w grupie (uboższe, gorzej się uczące, inaczej wyglądające, np. rude czy otyłe).

W Lubiążu przygotowane zostały pierwsze zajęcia z obrony przed agresją. Jak mówi Piotr Rorbach, jest to duży problem w świecie krajów europejskich i coraz mocniej widoczny.- Chcemy nauczyć młodzież, aby potrafiła się trochę obronić czy zachować w kryzysowej sytuacji - mówi instruktor Piotr Rorbach.

- Agresja wśród dzieci i młodzieży to problem, z którym musimy zmagać się coraz częściej, również w szkołach. Dlatego podejmujemy działania, które poprawią sytuację. Liczymy również na pomoc i współpracę z rodzicami. Jestem pełen entuzjazmu, że akcja ruszyła i będzie zainteresowanie ze strony młodzieży tymi zajęciami - zaznacza trener Piotr Rorbach.

Poniżej przedstawiamy kilka rad, jak chronić dziecko przed byciem ofiarą przemocy.

Kto może zostać ofiarą przemocy?

Zwykle są to dzieci wyróżniające się w grupie (uboższe, gorzej się uczące, inaczej wyglądające, np. rude czy otyłe). W parze z tym idą często cechy charakteru jak: nieśmiałość, uległość, niska samoocena. Ofiara powinna wiedzieć, że nikt nie ma prawa jej krzywdzić, że każdemu należy się szacunek. Rodzicu, obserwuj, jaką pozycję w grupie zajmuje Twoje dziecko. Reaguj, gdy jest krzywdzone lub krzywdzi innych.

Jak pomóc swojemu dziecku nawiązywać prawidłowe relacje w grupie i zapobiegać kłopotom?

-Zauważaj mocne strony swojego dziecka, bo gdy będzie świadome swoich zalet, śmielej zareaguje na próby ataków. Zachwycaj się nie tylko dobrymi stopniami, nagrodami, dyplomami dziecka. Wyróżniaj i pochwal je też za to, gdy w zgodzie bawi się z kolegami i mądrze broni swoich praw. Pozwól dziecku odmawiać. Nie upieraj się, że zawsze to Ty masz rację. Odpuść w drobnostkach. Domowy trening mówienia „nie" nauczy dziecko wyrażać swoje zdanie.

W. Orłowski

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Zagórzyce	Dz. nr 241 AM 1 o pow. 1,0100ha	Część działki o pow. 0,5050ha Cele rolnicze	19.11. 2024 r.
Zagórzyce	Dz. nr 8/3 AM 1 o pow. 0,3000ha	Część działki o pow. 0,1500ha – cele rolnicze	19.11.2024 r.
Wrzosy	Dz. nr 272 AM 2 o pow. 0,2500ha	Cele rolnicze	19.11.2024 r.
Wrzosy	Dz. nr 277/2 AM 2 o pow. 0,9000 ha	Część dz. o pow. 0,2500ha - cele rolnicze	19.11.2024 r.
Wrzosy	Dz. nr 277/2 AM 2 o pow. 0,9000ha	Część dz. o pow. 0,2500ha- cele rolnicze	19.11.2024 r.
Wrzosy	Dz. nr 157 AM 1 o pow. 0,6100ha	Cele rolnicze	19.11.2024 r.
Straża	Dz. nr 1/8 AM 1 o pow. 0,7200ha	Część dz. o pow. 0,5000ha- cele rolnicze	19.11.2024 r.
Łososiowice	Dz. nr 16/1 o pow. 1,300ha	Część dz. o pow. 0,3428ha – cele rolnicze	19.11.2024 r.
Łososiowice	Dz. nr 16/1 o pow. 1,0300ha	Część dz. o pow. 0,3428ha – cele rolnicze	19.11.2024 r.
Łososiowice	Dz. nr 58/5 AM 1 o pow. 0,1725ha	Cele rolnicze	19.11.2024 r.
Łososiowice	Dz. nr 19/2 AM 1 o pow. 0,2900ha	Cele rolnicze	19.11.2024 r.
Wołów	Dz. nr 23 AM 48 o pow. 0,0645ha	Część dz. o pow. 0,0645ha – ogródek przydomowy	19.11.2024 r.
Wołów	Dz. nr 193 AM 21 o pow. 0,0012ha	Ogródek przydomowy	19.11.2024 r.

Wykazy zostały również wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/319 13 16, 71/ 319 13 45.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Pełczynie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki **nr 679/16** Am3 **w Pełczynie** o pow. 0,4457 ha. Księga Wieczysta nr WR1L/00028642/5 wraz z **udziałem 1/3** części w działce nr 679/17 Am 3 o pow. 0,0371 Księga Wieczysta nr WR1L/00048246/5.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem

AG/1 - przeznaczenie podstawowe – tereny aktywności gospodarczej, w strefie Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 303 „Pradolina Barycz - Głogów" oraz w strefie ochrony zabytków archeologicznych. Działka położona jest przy drodze wojewódzkiej nr 339, do której jest zapewniony dostęp poprzez działkę nr 679/17. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się market DINO.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 270.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%

Wadium – 27.000,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości, odbędzie się **09.01.2025r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

KURIER GMIN

TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska, Kalina Tabor. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl; internet: www.kurier-gmin.pl. Nakład 3000-4000 tys. sztuk.

eprasa.pl/3ede2c490

KOMFORTOWO
z Wrocławia
do Zielonej Góry

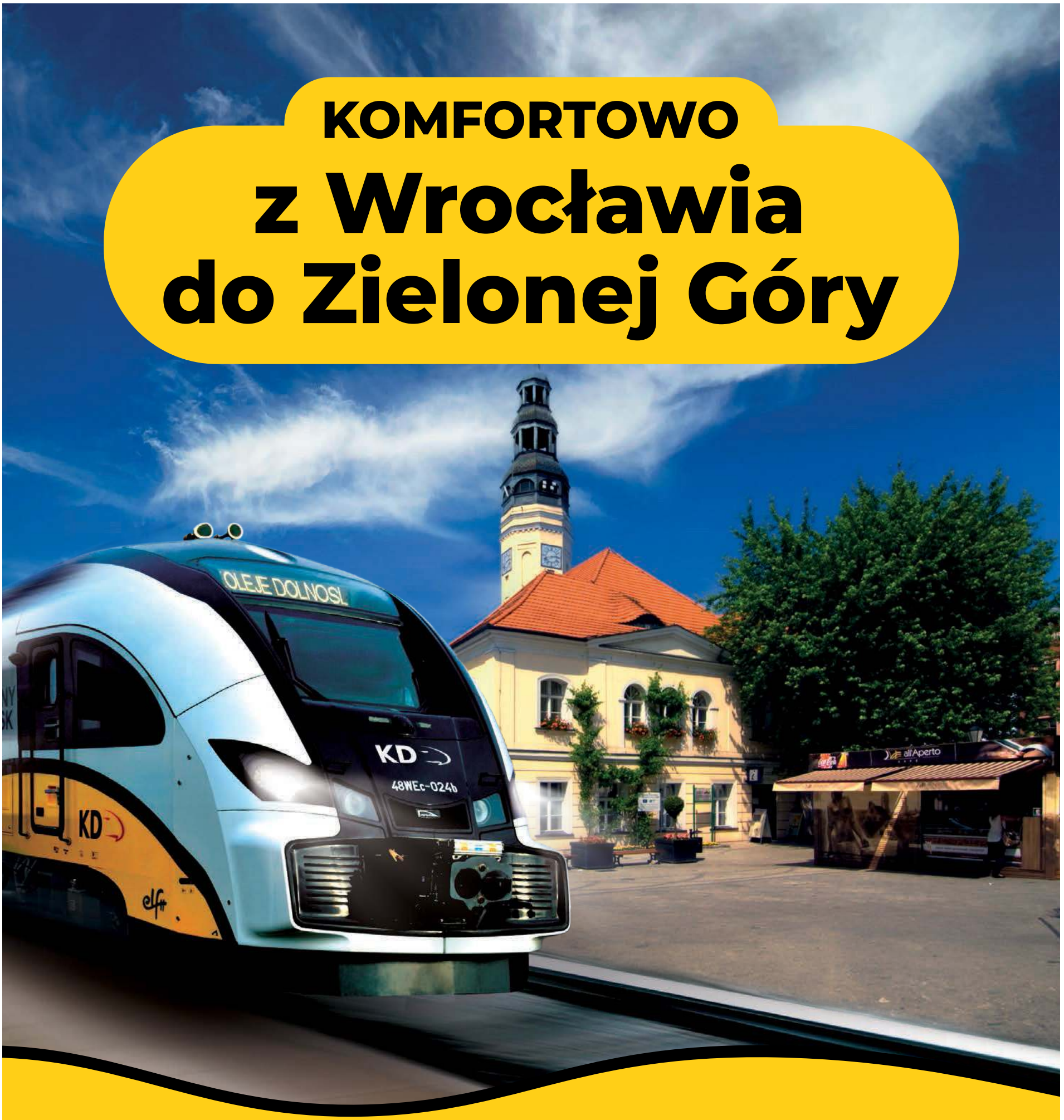

DOLNY ŚLĄSK
Koleje Dolnośląskie
kolejedolnoslaskie.pl

REKLAMA

eprasa.pl 5c3de2c490